VII kadencja

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH**
**(NR 71)**
z dnia 12 lipca 2012 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Finansów Publicznych (nr 71)

12 lipca 2012 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Dariusza Rosatiego (PO),** przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła opinie komisji sejmowych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2011 roku (druk nr 447):

**1. opinię Komisji Infrastruktury o:**
**a) części budżetowej 17 – Administracja publiczna, dział 710, w zakresie rozdziałów:**
**– 71013 – Prace geodezyjne i kartograficzne,**
**– 71021 – Główny Urząd Geodezji i Kartografii,**
**b) państwowym funduszu celowym – Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym,**
**c) instytucji gospodarki budżetowej – Centralnym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej,**
**d) części budżetowej 26 – Łączność,**
**– dochody i wydatki,**
**– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,**
**e) części budżetowej 18 – Budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa,**
**– dochody i wydatki,**
**– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,**
**f) części budżetowej 21 – Gospodarka morska,**
**– dochody i wydatki,**
**– dotacje podmiotowe,**
**– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,**
**g) części budżetowej 39 – Transport,**
**– dochody i wydatki,**
**– dotacje podmiotowe i celowe,**
**– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,**
**h) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 5, 42, 50 i 58,**
**i) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 600 – Transport i łączność,**
**– dochody i wydatki,**
**– dotacje celowe,**
**– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,**
**j) części budżetowej 71 – Urząd Transportu Kolejowego,**
**– dochody i wydatki,**

**– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,**
**k) części budżetowej 76 – Urząd Komunikacji Elektronicznej,**
**– dochody i wydatki,**
**– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,**
**l) państwowych osobach prawnych:**
**– Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej,**
**– Transportowym Dozorze Technicznym;**

**2. opinię Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:**
**– 700 – Gospodarka mieszkaniowa,**
**– dochody i wydatki,**
**– dotacje celowe,**
**– 710 – Działalność usługowa,**
**– dochody i wydatki,**
**– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych;**

**3. opinię Komisji Kultury i Środków Przekazu o:**
**a) części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji,**
**– dochody i wydatki,**
**b) części budżetowej 24 – Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego,**
**– dochody i wydatki,**
**– dotacje podmiotowe i celowe,**
**– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,**
**c) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 62, 67 i 68,**
**d) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego,**
**– dochody i wydatki,**
**– dotacje celowe,**
**– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,**
**e) państwowych funduszach celowych:**
**– Funduszu Promocji Twórczości,**
**– Funduszu Promocji Kultury,**
**f) państwowych osobach prawnych:**
**– Polskim Instytucie Sztuki Filmowej,**
**– Cen**trum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia.

W posiedzeniu wzięli udział: **Piotr Żuchowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Jarmuziewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Jacek Dominik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Magdalena Młochowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Waldemar Długołęcki** dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Najwyższej Izbie Kontroli wraz ze współpracownikami, **Kazimierz Bujakowski** główny geodeta kraju wraz ze współpracownikami, **Lech Witecki** generalny dyrektor dróg krajowych i autostrad wraz ze współpracownikami, **Tomasz Połeć** główny inspektor transportu drogowego wraz ze współpracownikami, **Witold Graboś** zastępca przewodniczą-

cego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikami, **Marek Słowikowski** dyrektor generalny Urzędu Transportu Kolejowego, **Mariusz Czyżak** dyrektor generalny Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Sobczak** dyrektor Biura Budżetu i Finansów Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego, **Anna Wiśniewska** główna księgowa Urzędu Lotnictwa Cywilnego wraz ze współpracownikami, **Izabela Dąbrowska** główna księgowa Transportowego Dozoru Technicznego, **Hanna Stefańska** główna księgowa Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej oraz **Jacek Nowak** przedstawiciel Polskiej Komunikacji Samochodowej S.A.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska** i **Michał Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Hanna Magdalińska** i **Adam Niewęgłowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego, **Zofia Szpringer** – kierownik Zespołu Analiz Finansowych i Budżetu Państwa w Biurze Analiz Sejmowych oraz **Teresa Olszewska-Perkiel** – doradca Szefa Kancelarii Sejmu.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam kworum.

Witam wszystkich przybyłych członków Komisji i gości.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie opinii następujących komisji sejmowych: Komisji Infrastruktury, Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od dnia 1 stycznia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku (druk nr 447) w zakresie właściwych części budżetowych. Czy są uwagi do porządku dziennego? W związku z niezgłoszeniem uwag do porządku dziennego stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego.

Chciałbym przypomnieć członkom Komisji, że rozpatrujemy opinie komisji sejmowych o wykonaniu budżetu państwa. Członkowie Komisji otrzymali zarówno opinie merytorycznych komisji, jak i opinie Biura Analiz Sejmowych dotyczące sprawozdania z wykonania budżetu państwa w stosownych częściach. Jak rozumiem, mogli zapoznać się z owymi opiniami. Przypominam, że opinie te są również dostępne w formie elektronicznej, w folderze *secure source* do wykorzystania przez posłów.

Proponuję, żeby rozpatrywanie poszczególnych opinii komisji odbywało się według następującego trybu. W pierwszej kolejności poproszę posła referenta reprezentującego komisję merytoryczną o przedstawienie treści opinii w zakresie wykonania budżetu w stosownej części. Następnie poproszę o zabranie głosu posła koreferenta z ramienia naszej Komisji. Po trzecie, poproszę o opinię Najwyższej Izby Kontroli w związku z kontrolą wykonania budżetu w danej części. Potem będziemy mieli dyskusję, pytania, ewentualnie wypowiedzi przedstawicieli instytucji centralnych będących dysponentami odpowiednich części budżetowych. Czy jest zgoda na taki tryb postępowania? Nie widzę sprzeciwu. A więc właśnie tak będziemy procedować.

Chciałbym poinformować, że w naszym posiedzeniu biorą udział przedstawiciele naczelnych organów administracji państwowej oraz innych urzędów i instytucji państwowych, będących dysponentami części budżetowych, które są przedmiotem naszych obrad w dniu dzisiejszym. A zatem, jest wśród nas pan minister Tadeusz Jarmuziewicz, sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Witam, panie ministrze. Pan minister Jacek Dominik, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. Witam, panie ministrze. Pan minister Piotr Styczeń, podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Jest pan minister Styczeń? Witam, panie ministrze. Pani Magdalena Młochowska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji. Dobrze. Jak tam dobrze się pani czuje, nie będziemy już pani przesadzać. Pan Kazimierz Bujakowski, główny geodeta kraju. Witam, panie prezesie. Pan Lech Witecki, generalny dyrektor z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Dzień dobry, witam. Pan Tomasz Połeć, główny inspektor transportu drogowego. Również witam, panie inspektorze.

Przystępujemy do rozpatrzenia pierwszej opinii, a mianowicie opinii Komisji Infrastruktury o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa w następujących częściach budżetowych: części budżetowej 17 – Administracja publiczna, państwowym funduszu celowym – Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym, Centralnym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, części budżetowej 26 – Łączność, części budżetowej 18 – Budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa, części budżetowej 21 – Gospodarka morska, części budżetowej 39 – Transport, części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 5, 42, 50 i 58, części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, części budżetowej 71 – Urząd Transportu Kolejowego, części budżetowej 76 – Urząd Komunikacji Elektronicznej oraz w zakresie budżetów państwowych osób prawnych: Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej i Transportowego Dozoru Technicznego. Posłem referentem z ramienia Komisji Infrastruktury jest pan poseł Zbigniew Rynasiewicz. Jak rozumiem, pan poseł jest na sali. Bardzo proszę, panie pośle, o przedstawienie opinii Komisji.

**Poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście!

Komisja Infrastruktury na posiedzeniu rozpatrzyła opinię i materiały, które zostały przygotowane przez Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, jak również odpowiednie materiały, które przedstawiła Najwyższa Izba Kontroli w częściach budżetowych 17, 26, 18 dotyczącej budownictwa, 21 – Gospodarka morska, 39 – Transport, dotyczącej rezerw celowych, jak również w zakresie realizacji budżetu Urzędu Transportu Kolejowego, Urzędu Komunikacji Elektronicznej, Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Wszystkie te części budżetowe zostały zaopiniowane przez Komisję Infrastruktury po przeanalizowaniu materiałów, które były przygotowane przez Ministerstwo, jak również przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Dyskusja, wątpliwości, jakie pojawiły się na posiedzeniu Komisji podczas oceny realizacji budżetu za rok ubiegły, dotyczyły w szczególności części budżetowej 39 – Transport, ze szczególnym akcentem na analizę dotyczącą planu finansowego Krajowego Funduszu Drogowego, jego wykorzystania, jego relacji z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Odpowiednie materiały na wniosek Komisji zostały przygotowane i przekazane Komisji przez Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Również zostały one ocenione pozytywnie.

Całość realizacji budżetu we wszystkich tych częściach, które zostały wymienione przez pana przewodniczącego, a przeze mnie powtórzone, Komisja zaopiniowała pozytywnie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Bardzo dziękuję, panie pośle, za sprawne przedstawienie opinii. Koreferentem z ramienia naszej Komisji Finansów Publicznych jest pani poseł Magdalena Gąsior-Marek. Pani poseł, bardzo proszę o przedstawienie koreferatu.

**Poseł Magdalena Gąsior-Marek (PO):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Proszę o równą sprawność.

**Poseł Magdalena Gąsior-Marek (PO):**

O równą sprawność? Tak, panie przewodniczący? Dobrze. Myślę, że będzie mi tym łatwiej, że także uczestniczę w pracach Komisji Infrastruktury. Także uczestniczyłam w dniu 27 czerwca 2012 roku.

Tak jak powiedział pan przewodniczący Rynasiewicz, Komisja Infrastruktury pozytywnie i bez uwag zaopiniowała wykonanie budżetu w analizowanych częściach, dlatego w swoim wystąpieniu chciałabym skoncentrować się na istotnych kwestiach, tym bardziej że, tak jak powiedział pan przewodniczący Rosati, mieliśmy wszystkie materiały przedstawione przez rząd, właściwe ministerstwa i w formie papierowej, a także na naszych tabletach. Mieliśmy również do dyspozycji opinie Najwyższej Izby Kontroli oraz Biura Analiz Sejmowych. Dlatego szanując nasz czas, chciałabym skoncentrować

się na najbardziej istotnych kwestiach, które chciałabym poruszyć. Chciałabym przedstawić kilka uwag do poszczególnych części.

Odnośnie do części 26 – Łączność należy zauważyć, że zrealizowanie w 71,1% zaplanowanych dochodów wynikało z braku wpływów ze sprzedaży składników majątkowych zwalnianych z rezerw państwowych mobilizacyjnych w TP S.A. do rezerw strategicznych, będących w dyspozycji Ministra Gospodarki. Kolejna uwaga w stosunku do części 26 dotyczy niskiego wykorzystania rezerw celowych, budżetu środków europejskich, bowiem wykorzystano je zaledwie w 42,2%. Wynikało to między innymi z opóźnień w realizacji projektu systemowego „Działania na rzecz rozwoju szerokopasmowego dostępu do Internetu".

Mam także uwagi do części 18 – Budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa. 99,4% wszystkich osiągniętych dochodów stanowiły dochody z tytułu wykupu odsetek od kredytów mieszkaniowych i umorzenia kredytów mieszkaniowych. Niskie wykonanie dochodów w części 18, gdyż wynoszące zaledwie 78,8%, wystąpiło z powodu mniejszego zainteresowania przekształceniem spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego. Mogło to być spowodowane np. zbyt dużym zadłużeniem zajmowanych lokali i trudną sytuacją finansową członków spółdzielni.

Rozpatrując poszczególne części budżetowe leżące w kompetencji Komisji Infrastruktury, należy zauważyć, iż pomimo podejmowania tak wielu dużych inwestycji dysponenci wykazali się dużą dbałością i starannością w realizowaniu postanowień ustawy budżetowej, realizując zasadę racjonalności wydatków. Należy podkreślić, że wszystkie części zostały też zaopiniowane pozytywnie bądź pozytywnie z zastrzeżeniami przez Najwyższą Izbę Kontroli. Dotyczy to np. części 26 bądź 71, ale uważam, że o tym powinien powiedzieć przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli.

We wszystkich analizowanych częściach nie przekroczono limitów związanych z wynagrodzeniami, częściej były one niższe od planowanych. Poprawnie przedstawiały się również wyniki dotyczące przeciętnej liczby osób zatrudnionych.

Należy podkreślić, że rok 2011 był przede wszystkim rokiem, w którym dominowały inwestycje infrastrukturalne. Zdecydowanie większą dynamikę odnotowano w zakresie realizacji inwestycji drogowych i kolejowych.

Panie przewodniczący, w tym miejscu chciałabym przytoczyć kwoty dotyczące pozycji uwzględnionych w części 83 – Rezerwy celowe. W pozycji 5 – infrastruktura drogowa i portowa wykorzystano 65.600 tys. zł z przyznanej kwoty 98.000 tys. zł. W całości były to wydatki majątkowe.

W pozycji 42 – wydatki na gospodarkę nieruchomości rozdysponowano kwotę 21.002 tys. zł, czyli 77,8%, większość na regulowanie stanu prawnego nieruchomości Skarbu Państwa w systemie ksiąg wieczystych, ale także na sporządzenie operatów szacunkowych i innych dokumentacji. Rezerwa nie została rozdysponowana w pełnej wysokości ze względu na przyjęte założenie racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi i dążenie do wykorzystania w pierwszej kolejności środków ujętych w częściach budżetowych poszczególnych dysponentów, dla których środki z rezerwy zostały zaplanowane jako uzupełnienie.

W pozycji 50 – Narodowy program przebudowy dróg lokalnych na lata 2008-2011 cała kwota 1.000.000 tys. zł została w pełni rozdysponowana.

Pozycja 58 – Budowa Polskiego Ośrodka Szkoleniowego Ratownictwa Morskiego w Szczecinie. W 2011 roku nie zostały rozdysponowane ujęte w rezerwach celowych wydatki przeznaczone na to zadanie w kwocie 5500 tys. zł.

Na zakończenie warto podkreślić, że wykonanie wydatków budżetu państwa w 2011 roku według działu 600 – Transport i łączność wyniosło 9.257.513 tys. zł, w dziale 700 – Gospodarka mieszkaniowa wyniosło 2.380.055 tys. zł. Są to działy najbardziej charakterystyczne dla zadań leżących w kręgu zainteresowań Komisji Infrastruktury.

Wykonanie wydatków inwestycyjnych w infrastrukturze transportowej wyniosło 3.352.305 tys. zł. W zakresie wydatków inwestycyjnych dotyczących transportu i łączności między innymi zrealizowano, odbudowano infrastrukturę uszkodzoną w wyniku klęsk żywiołowych, wydatki dotyczyły urzędów morskich, realizacji programów wieloletnich oraz modernizacji przejść granicznych. Inwestycje publiczne wzrosły o około

9,7% w porównaniu z rokiem poprzednim, co było uwarunkowane przez znaczący przyrost inwestycji z Krajowego Funduszu Drogowego. Plan finansowy Krajowego Funduszu Drogowego po zmianach został określony na kwotę 28.276.200 tys. zł, z czego na realizację zadań inwestycyjnych zaplanowano kwotę 24.013.300 tys. zł. Wydatkowano kwotę 26.246.100 tys. zł, w tym na finansowanie inwestycji kwotę 23.029.700 tys. zł.

W ramach realizacji Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011-2015 w 2011 roku oddano do użytkowania łącznie 435,3 km dróg krajowych. Rok 2011 był rokiem, który obfitował w sukcesy w zakresie realizacji zadań leżących w kompetencji Komisji Infrastruktury. To rok, który zakończył się dobrymi wynikami finansowymi, które z pewnością będą trudne do powtórzenia w kolejnych latach, ale obecnie stan finansów publicznych pozwala nam optymistycznie patrzeć w przyszłość.

Panie przewodniczący, tak samo jak przedstawiciel Komisji Infrastruktury, chciałabym prosić o pozytywne zaopiniowanie sprawozdania w tych częściach, które omawiałam. Dziękuję serdecznie.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Bardzo dziękuję, pani poseł. Proszę teraz o przedstawienie opinii przez przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli. Witam pana dyrektora Długołęckiego, który zawsze uczestniczy w naszych posiedzeniach. Proszę bardzo, albo pan, albo ktoś upoważniony.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Najwyższej Izbie Kontroli Waldemar Długołęcki:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ze strony Najwyższej Izby Kontroli wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej, Dariusz Zielecki – w sprawie części 17. W sprawie pozostałych części – wicedyrektor Departamentu Infrastruktury, Marian Zaręba, jeżeli można. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Bardzo proszę.

**Zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej w NIK Dariusz Zielecki:**

Dziękuję bardzo. Dariusz Zielecki.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie z zastrzeżeniami wykonanie budżetu państwa w części 17 w dziale działalność usługowa. Generalnie, chodzi tutaj o Główny Urząd Geodezji i Kartografii. Badanie próby prawie 75% osiągniętych przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii dochodów wykazało, że zostały one prawidłowo zrealizowane i ujęte w ewidencji księgowej oraz terminowo przekazane do budżetu państwa. Natomiast w wyniku badania 31% wydatków stwierdzono, że wydatki w kwocie ponad 4300 tys. zł poniesiono niezgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych, w sposób niecelowy refundując poniesione wcześniej koszty działalności Centralnego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym, czyli na zadanie Funduszu. W planie finansowym Funduszu były zapewnione środki, w pełni zabezpieczające koszty realizacji zadania, a decyzja o jego dodatkowym zasileniu ze środków budżetu państwa, ze środków Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii miała zdaniem Najwyższej Izby Kontroli na celu uniknięcie zwrotu niewykorzystanych przez Urząd środków budżetowych na centralny rachunek budżetu państwa prowadzony przez ministra finansów. Czyli tutaj jest ocena z zastrzeżeniami.

Podobna ocena jest, jeżeli chodzi o Centralny Fundusz Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym. Tutaj nie stwierdziliśmy nieprawidłowości, jeżeli chodzi o przychody Funduszu. Prawidłowo gospodarowano wolnymi środkami, przekazując je w czasowe zarządzanie ministrowi finansów. Nie mieliśmy też zastrzeżeń do egzekwowania zaległych należności Funduszu. Jeżeli chodzi o koszty, badanie wydatków stanowiących prawie 71% kosztów poniesionych przez Fundusz wykazało, że dokonano ich prawidłowo. Również były drobne uchybienia stwierdzone przy realizacji zamówień publicznych, ale nie rzutowało to na ocenę z zastrzeżeniami wykonania planu finansowego Funduszu. Nieprawidłowości dotyczyły zwiększenia kosztów Funduszu o kwotę ponad 14.000 tys. zł, którego Główny Geodeta Kraju dokonał w sposób nieuprawniony, bez

uzgodnienia z Ministrem Finansów, jak też z Wysoką Komisją. Co więcej, zmian tych nie ujawniono w sprawozdaniach budżetowych oraz w planie finansowym zamieszczonym w ustawie budżetowej, a jedynie w wewnętrznym dokumencie Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii.

Chciałbym tutaj jednak podkreślić, że nieuprawnione działania Główny Geodeta Kraju podejmował kierując się stanowiskiem ministra finansów, które, w opinii Najwyższej Izby Kontroli, także było nieuprawnione. Ministerstwo uznało bowiem, że okoliczności umożliwiające zwiększenie planowanych kosztów – chodziło tutaj o wyższy niż pierwotnie planowano stan początkowy Funduszu – nie wymagają zmiany planu finansowego Funduszu. Zdaniem Ministerstwa Finansów, zmiany są koniecznie tylko wtedy, kiedy jednocześnie dotyczą kwot przychodów i kosztów, a ponieważ wyższy stan początkowy Funduszu to nie są przychody, więc uznano, że nie trzeba zmieniać planu. Zdaniem Najwyższej Izby Kontroli, przyjęcie takiego stanowiska oznaczałoby, że koszty można ponosić w zupełnym oderwaniu od planu finansowego, co oczywiście z punktu widzenia przepisów o finansach publicznych jest niedopuszczalne. Efektem zastosowania takiej praktyki było to, że plan Funduszu ustalony w ustawie budżetowej pozostał bez zmian, a zrealizowane koszty przekroczyły określone w tym planie limity wydatków. Łączna kwota przekroczeń wyniosła prawie 4000 tys. zł.

Chciałbym podkreślić, że według kryteriów oceny Najwyższej Izby Kontroli w zasadzie ocena wykonania planu Funduszu powinna być negatywna. Uwzględniliśmy tutaj fakt, że Główny Geodeta Kraju kierował się jednak stanowiskiem ministra finansów oraz że wydatki były dokonane w sposób prawidłowy. Stąd podwyższyliśmy ocenę i dlatego jest ocena pozytywna z zastrzeżeniami.

Jeżeli chodzi o sprawozdawczość Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, nie stwierdziliśmy nieprawidłowości. Sprawozdania były sporządzane prawidłowo. Natomiast jeżeli chodzi o sprawozdania roczne Funduszu, jest opinia pozytywna w zakresie sprawozdań Rb-33 i Rb-40. Natomiast sprawozdania Rb-N, Rb-Z, Rb-UN i Rb-UZ – są to sprawozdania o należnościach i zaległościach – zaopiniowano pozytywnie z zastrzeżeniami z uwagi na fakt, że sporządzono je co prawda na podstawie zapisów księgowych, ale zapisów, które w momencie sporządzania sprawozdań nie zostały zatwierdzone, a więc nie spełniały wymogów ustawy o rachunkowości.

Jeżeli chodzi o systemy księgowe i kontrolę finansową, ocena wiarygodności ksiąg rachunkowych jest pozytywna. W zakresie wiarygodności nie stwierdziliśmy nieprawidłowości. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję, panie dyrektorze. Proszę teraz kolejnego przedstawiciela. Tak jest.

**Zastępca dyrektora Departamentu Infrastruktury w NIK Marian Zaręba:**

Marian Zaręba.

Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa za 2011 rok w częściach: 18 – Budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa, 21 – Gospodarka morska, 26 – Łączność, 39 – Transport, 71 – Urząd Transportu Kolejowego i 76 – Urząd Komunikacji Elektronicznej. Ocena taka dotyczy zarówno wykonania budżetu krajowego, jak i budżetu środków europejskich. Jednak w odniesieniu do czterech części, a mianowicie części 21, 26, 71 i 76 były to oceny pozytywne z zastrzeżeniami. W przypadku części 18 ocena została sformułowana na podstawie wyników kontroli w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej oraz w Głównym Urzędzie Nadzoru Budowlanego. Natomiast w przypadku części 39 – Transport ocena pozytywna została sformułowana na podstawie wyników kontroli zarówno w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, jak i w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Z ustaleń kontroli wynika, że wszyscy skontrolowani dysponenci prawidłowo wykonali budżet państwa pod względem realizacji planu dochodów i planu wydatków. Wszyscy dysponenci wymienionych części również prawidłowo sprawowali nadzór i kontrolę nad gospodarką finansową podległych im jednostek organizacyjnych.

Ponadto, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła, przepraszam, zaopiniowała na podstawie badania ksiąg rachunkowych sporządzone przez dysponentów w omawianych częściach budżetowych sprawozdania z wykonania budżetu w 2011 roku. Sprawozdania te zostały sporządzone terminowo i prawidłowo na podstawie danych wynikających z ewidencji księgowej i w związku z tym przekazują one prawdziwy i rzetelny obraz dochodów, wydatków oraz należności i zobowiązań w 2011 roku.

Czego dotyczyły głównie zastrzeżenia Najwyższej Izby Kontroli do wykonania budżetu w wymienionych wcześniej przeze mnie czterech częściach, to znaczy w częściach 21, 26, 71 i 76? W przypadku wykonania budżetu w części 21 – Gospodarka morska Najwyższa Izba Kontroli wskazała na niewystarczającą skuteczność egzekwowania należności budżetowych oraz zbyt niskie zdaniem Izby wykonania planu wydatków majątkowych po zmianach, który zrealizowano w 82%.

W części 26 – Łączność zastrzeżenia Najwyższej Izby Kontroli dotyczyły niskiego stopnia wykonania planu wydatków w ramach budżetu środków europejskich. Plan ten został wykonany w 42,4%.

W części 71 – Urząd Transportu Kolejowego Najwyższa Izba Kontroli wskazała, między innymi, na dokonywanie zakupów składników wyposażenia, które nie były wykorzystywane w 2011 roku, na niedopełnienie wymogów niezwłocznego poinformowania ministra finansów o dokonanym zwiększeniu kwoty wydatków majątkowych oraz na nieobsadzenie w trybie wskazanym w ustawie o Służbie Cywilnej stanowiska dyrektora Biura Administracyjno-Finansowego, a także na niepełne wykorzystanie istniejących możliwości finansowych Urzędu w celu zwiększenia zatrudnienia pracowników w korpusie Służby Cywilnej.

W części 76 – Urząd Komunikacji Elektronicznej zastrzeżenia Najwyższej Izby Kontroli dotyczyły przede wszystkim nierealnego zaplanowania wydatków na zakup usług obejmujących wykonanie ekspertyz, analiz i opinii oraz niewykonania rzeczowo-finansowych planów wydatków budżetu środków europejskich związanych z realizacją projektów w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.

Zastrzeżenia Najwyższej Izby Kontroli do niektórych działań dysponentów środków budżetowych stanowiły podstawę do sformułowania stosownych wniosków w wystąpieniach pokontrolnych. Z odpowiedzi uzyskanych od adresatów wystąpień wynika, że zostały podjęte stosowne działania zmierzające do wyeliminowania uchybień bądź nieprawidłowości wskazanych w tych wystąpieniach. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Szmit. Bardzo proszę.

**Poseł Jerzy Szmit (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni goście, Wysoka Komisjo!

Otóż, obrady Komisji Infrastruktury w czasie posiedzenia, które było poświęcone tematyce, którą dzisiaj my się zajmujemy, były dosyć burzliwe, gdyż część posłów domagała się pełnej informacji dotyczącej finansów Krajowego Funduszu Drogowego. Niestety, nie otrzymaliśmy owej informacji. Otrzymaliśmy ją dopiero później. Dostarczona informacja również nie spełniała naszych oczekiwań. Przede wszystkim chodziło o to, że nie wszystkie wydatki Krajowego Funduszu Drogowego były w niej wykazane. Dotyczyło to finansowania operatorów autostrad. Nie chcę teraz rozpoczynać dyskusji na ten temat, gdyż został już złożony wniosek odnośnie do specjalnego posiedzenia Komisji Infrastruktury, na którym chcemy dyskutować na ten temat. Temat jest naprawdę bardzo szeroki i wymaga naprawdę poważnego podejścia. Dzisiaj, kiedy mamy jeszcze przed sobą tak szeroki program, trudno byłoby to rzetelnie przeprowadzić. Dzisiaj jedynie sygnalizuję tę sprawę. Być może nawet trzeba będzie zwołać wspólne posiedzenia Komisji Finansów Publicznych i Komisji Infrastruktury, na którym omówimy realizację Krajowego Funduszu Drogowego, nie tylko w roku 2011, ale w ogóle funkcjonowanie Funduszu, jego formę, finansowanie i wydatkowanie pieniędzy w tej dziedzinie.

Drugie pytanie. To nie było pytanie, to było stwierdzenie. Chciałbym natomiast zapytać odnośnie do kosztów. Jest to bardzo szczegółowe pytanie. Chodzi o koszty funk-

cjonowania zespołu do spraw rozwoju zintegrowanego systemu informacji o nieruchomościach, który funkcjonuje przy Głównym Geodecie Kraju. Zespół ten, między innymi, prowadzi badania nad funkcjonowaniem, nad ściąganiem podatku od nieruchomości. Został też zdefiniowany jako miejsce, w którym są ewentualnie przygotowywane zmiany w podatku od nieruchomości. Pytam o to dlatego, że temat ten ostatnio był bardzo głośny i wywołał ogromne emocje. W związku z tym, jakie były koszty funkcjonowania zespołu? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo, panie pośle, zarówno za pytanie, jak i tę pierwszą uwagę dotyczącą Krajowego Funduszu Drogowego. Proszę bardzo. Kto następny? Pan poseł Kowalczyk.

**Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Nawiązując do wypowiedzi mojego poprzednika, pana posła Szmita, chciałbym, żebyśmy uzyskali precyzyjne informacje dotyczące finansowania dróg krajowych i autostrad. Bardzo pobieżnie było tu wspomniane tylko o kilometrach, natomiast wiadomo, że źródła finansowania są bardzo różne. Po pierwsze, są to źródła europejskie, Krajowy Fundusz Drogowy, budżet. Tak naprawdę, w tym momencie jest bardzo trudno ocenić, jakie są jeszcze dalsze perspektywy wydatków na realizację krajowego program budowy dróg krajowych i autostrad, jakie są przewidywane przychody. Krajowy Fundusz Drogowy, jakby wyrzucony przez ministra finansów poza zobowiązania rządowe, w przyszłości ma generować przychody. A więc chcielibyśmy się dowiedzieć, jakie? Jaka jest realna perspektywa owych przychodów? Zadłużenie Krajowego Funduszu Drogowego przez ostatnie trzy, cztery lata wzrosło dziesięciokrotnie. Jakie są perspektywy na to, że Krajowy Fundusz Drogowy będzie spłacał swoje zadłużenie z opłat? Czy jest to, tak naprawdę, tylko zabieg księgowy, a zadłużenie i tak będzie spłacał budżet państwa? Po to, żeby realnie oceniać wydatki na budowę dróg krajowych i autostrad, powinny być precyzyjne informacje dotyczące źródeł finansowania Krajowego Funduszu Drogowego, źródeł europejskich, budżetu, łącznie z perspektywą przychodów w tym zakresie i oczywiście z perspektywą wydatków w celu dokończenia realizacji programu, który został zmodyfikowany w roku 2011. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Ponieważ panowie posłowie podnieśli sprawę Krajowego Funduszu Drogowego, chciałbym powiedzieć, że w tym tygodniu Ministerstwo Infrastruktury, przepraszam, Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej przekazało nam dużą, bardzo rozbudowaną informację. Jest ona już dostępna dla wszystkich posłów, także dla tych, którzy być może jeszcze o tym nie wiedzą, również w formie elektronicznej. A więc, zgodnie z sugestią, która padła na posiedzeniu Komisji Infrastruktury, rozbudowana informacja trafiła do nas. Proszę bardzo. Kto? Pan poseł Szmit jeszcze raz.

**Poseł Jerzy Szmit (PiS):**

Panie przewodniczący, rzeczywiście trafiła i rzeczywiście można było się z nią zapoznać. Natomiast nadal nie jest ona pełna. Nie ma w niej informacji, o których już trochę wspominałem, czyli dotyczących finansowania już istniejących autostrad, a także ich utrzymania. Na przykład, tej informacji tam nie ma. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Panie pośle, proszę zadać pytanie. Jak rozumiem, przedstawiciele ministerstwa są obecni na sali. Z całą pewnością przygotują odpowiedzi na pytania, które pana interesują.

Proszę bardzo. Kto jeszcze chciałby wypowiedzieć się w tym punkcie? Nie widzę dalszych zgłoszeń. W takim razie chciałbym poprosić przedstawicieli może najpierw Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej o ustosunkowanie się do pytań posłów oraz do uwag zawartych w opinii Najwyższej Izby Kontroli. Panie ministrze, czy pan zechce czy ktoś z pańskich współpracowników?

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Tadeusz Jarmuziewicz:**

Odnoszę wrażenie, że szczególnie jeżeli chodzi o fragment dotyczący Krajowego Funduszu Drogowego, pan przewodniczący wyręczył mnie, za co bardzo dziękuję. Nie chciałbym drążyć owego tematu, ponieważ rzeczywiście budzi on emocje, i to już nie pierwszy rok.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

To znaczy, że będą pytania, będzie odpowiedź.

**Sekretarz stanu w MTBiGM Tadeusz Jarmuziewicz:**

Tak. Było natomiast drugie pytanie, które chyba trochę wykracza poza zakres ministerialny, ponieważ jest to część 17 i Główny Geodeta Kraju.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Mamy wśród nas pana głównego geodetę kraju, więc w takim razie…

**Sekretarz stanu w MTBiGM Tadeusz Jarmuziewicz:**

Koszty funkcjonowania zespołu, którego nazwy chyba nawet nie potrafię do końca wymienić.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Bardzo proszę.

**Główny geodeta kraju Kazimierz Bujakowski:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o kwestie, które zostały tutaj podniesione, kwestie dotyczące pracy Głównego Geodety Kraju, Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii oraz zespołów, które pracują w ramach prac nad zintegrowanym systemem informacji o nieruchomościach, to może zacznę właśnie od tej ostatniej kwestii. Właściwie prace nad zintegrowanym systemem informacji o nieruchomościach są prowadzone już od roku 2000. Są prowadzone zarówno przez resort finansów, jak i przez resorty, w których znajdowały się zagadnienia związane z geodezją i kartografią. Dotyczy to również działań administracji. Międzyresortowy zespół funkcjonował najpierw pod kierownictwem pana ministra Siemoniaka. Później, po zmianach, kierował nim pan minister Karpiński. Jeden z podzespołów zajmował się kwestiami podatków, spojrzeniem na powiązanie ewidencji gruntów i systemu podatku od nieruchomości, podkreślam, podatku od nieruchomości w takim kształcie, w jakim on obecnie funkcjonuje, w celu wypracowania jeszcze sprawniejszych procedur oraz sposobów ściągania owego podatku, naliczania owego podatku, funkcjonowania systemu. Zespół ten składa się z pracowników urzędów, w związku z czym trudno mówić o dodatkowych kosztach pracy takiego zespołu. Członkowie zespołu wykonują zadania zespołu w ramach swoich obowiązków.

Druga kwestia, jeżeli można, panie przewodniczący, dotyczyła uwag Najwyższej Izby Kontroli. Dwie uwagi. Pierwsza dotyczyła refundacji ze środków budżetowych kosztów poniesionych z Funduszu. Trzeba pamiętać, że środki Funduszu są przeznaczone na uzupełnienie wydatków budżetowych przeznaczanych na finansowanie zadań z zakresu geodezji i kartografii. Rzeczywiście, w planie wydatków Funduszu zostały zaplanowane koszty niezbędne do utrzymania infrastruktury telekomunikacyjnej. W sytuacji, kiedy w ramach procedur przetargowych udało się zaoszczędzić środki budżetowe, część owych środków, część kosztów związanych z utrzymaniem infrastruktury telekomunikacyjnej została pokryta z budżetu, a część z Funduszu.

Jeżeli natomiast chodzi o drugą kwestię związaną ze zwiększeniem wydatków, tutaj mamy do czynienia ze sporem interpretacyjnym dotyczącym sposobu postępowania w sytuacji, kiedy na koncie Funduszu są wpływy większe niż planowane. Tutaj mamy do czynienia z taką sytuacją, w której przestały funkcjonować powiatowe funduszu gospodarki zasobem geodezyjnymi i kartograficznym. Należności wpłynęły po okresie planowania budżetu. A zatem były to środki, które wpłynęły już na konto Funduszu. Po pierwsze, chciałbym stwierdzić, że plan Funduszu został właściwie zrealizowany, nie został przekroczony. Nastąpiły przesunięcia w pozycjach wydatków Funduszu.

Dodatkowo sytuacja taka spowodowana była tym, że z końcem 2009 roku przestał obowiązywać art. 151 ustawy o finansach publicznych, który regulował tryb postępowania w takich przypadkach. Wobec pewnej, można powiedzieć, luki bądź braku jednoznacznej podstawy dotyczącej funkcjonowania Funduszu w takich przypadkach była wypracowana droga postępowania. Zarówno w roku 2010, jak i w roku 2011 była ona uzgadniana zarówno z Ministerstwem Finansów, jak też z ministerstwami nadzorującymi wówczas Głównego Geodetę Kraju oraz funkcjonowanie Funduszu. Myślę tutaj o Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji bądź obecnie Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji.

Chciałbym również zwrócić uwagę, że taka praktyka, taki tryb postępowania miał miejsce w roku 2010. Rok 2010 również był oceniany i kontrolowany przez Najwyższą Izbę Kontroli. Wtedy tego typu działania nie wzbudziły wątpliwości zespołów kontrolujących. Mamy tutaj spór, ponieważ Najwyższa Izba Kontroli skierowała wniosek do rzecznika finansów publicznych o ukaranie osób, które dopuściły się naruszenia w sprawie. Myślę, że tam zostanie to poruszone i rozstrzygnięte. Spór dotyczy procedury w naszej ocenie nie do końca wyjaśnionej w systemie prawnym, dlatego że Najwyższa Izba Kontroli odnosi się do art. 29 ust. 12. My uważamy, że pełniejsze zastosowanie ma tutaj art. 29 ust. 8. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Jak rozumiem, pan dyrektor Długołęcki z Najwyższej Izby Kontroli chciałby skomentować.

**Dyrektor departamentu w NIK Waldemar Długołęcki:**

Jeżeli mogę, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dodać kilka słów komentarza do wypowiedzi pana prezesa, to chciałbym powiedzieć, że zastrzeżenia zgłoszone do kwestii podnoszonych przez pana prezesa zostały rozpatrzone w trybie przewidzianym przez ustawę o Najwyższej Izbie Kontroli. Stanowisko, które prezentujemy w informacji, z naszego punktu widzenia, jest ostateczne. Prosimy też Komisję o wsparcie takiego poglądu, a to z następujących powodów. Przede wszystkim, naszym zdaniem, należy dążyć do wzmocnienia dyscypliny finansów publicznych. Natomiast sytuacja, w której zadania są finansowane z budżetu bądź też z funduszu i w której następuje manipulacja owymi środkami, nie służy zachowaniu dyscypliny. Świadczy też o nadmiarze posiadanych środków.

Najwyższa Izba Kontroli konsekwentnie pokazuje takie podejście we wszystkich przypadkach. Wspomnę o dużej sprawie kiedyś w obronie narodowej, gdzie było finansowanie zadań z Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych i z budżetu oraz przeksięgowywanie wydatków. Po prostu uważamy, że jest to w ogóle niedopuszczalne. Natomiast takie manipulowanie środkami budżetowymi świadczy o nadmiarze posiadanych środków. Polecamy ów punkt uwadze Wysokiej Komisji przy dyskusji nad następnym budżetem państwa na rok 2013. Po prostu nie należy tego robić. To samo jest, jeżeli chodzi o dokonywanie zmian w planie w ciągu roku. Można by było przytoczyć tę samą argumentację, a więc nie będę tego powtarzał.

Natomiast pan prezes używa tutaj argumentu pozamerytorycznego, mówiąc, że coś nie było kontrolowane w ubiegłym roku albo że nie było podnoszone. Otóż, jest normalną rzeczą, że nie wszystkie zagadnienia są kontrolowane i podnoszone co roku w kontroli. Uważamy, że taki argument nie ma charakteru merytorycznego i proszę o takie jego traktowanie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Panie prezesie, proponuję nie kontynuować dyskusji. Przedstawił pan swoje stanowisko. Mamy opinię Najwyższej Izby Kontroli.

Chciałbym powiedzieć, że takie rozbieżne opinie pojawiają się na posiedzeniach naszej Komisji w trakcie omawiania sprawozdania z wykonania budżetu. Poprosiłem Biuro Legislacyjne Kancelarii Sejmu o jakąś interpretację, co w takich sytuacjach wypada robić Komisji Finansów Publicznych, jakie są tutaj drogi postępowania. Zgodnie z uzyskanym wyjaśnieniem, jak rozumiem, w sytuacji, kiedy istnieje spór pomiędzy instytucją, dysponentem budżetu i Najwyższą Izbą Kontroli, a Najwyższa Izba Kontroli pod-

trzymuje swoje krytyczne stanowisko na podstawie uchwały całego Kolegium, sprawa trafia do rzecznika dyscypliny finansowej, ponieważ taka jest kwalifikacja nieprawidłowości. Właściwie jest to już sprawa, która dzieje się poza nami, poza Komisją Finansów Publicznych.

Jednak, panie prezesie, tak? To poproszę jedno zdanie.

**Główny geodeta kraju Kazimierz Bujakowski:**

Dosłownie jedno zdanie. Chciałbym…

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Po to, żeby pana było na wierzchu, jak rozumiem. No dobrze.

**Główny geodeta kraju Kazimierz Bujakowski:**

Nie, nie. Może tylko jedna uwaga. Język polski jest dużo bogatszy niż się nam może wydaje. Myślę, że użycie słowa „manipulacja" przez pana dyrektora jest dalece niewłaściwe. Dlatego proszę o bardziej adekwatne wyrażanie się, jeżeli chodzi o te kwestie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dobrze. Dziękuję bardzo. Jeżeli ze strony posłów nie ma innych uwag na ten temat, na temat tej i innych części budżetowych, które omawiamy, a nie widzę, to w takim razie stwierdzam zakończenie omawiania sprawozdania z wykonania budżetu w tych częściach budżetowych, które zostały objęte opinią Komisji Infrastruktury. Dziękuję bardzo. Dziękuję gościom, którzy przyszli na ten punkt naszego posiedzenia.

Chciałbym przejść do omówienia, rozpatrzenia drugiej opinii.

Dziękuję bardzo naszym gościom. Dziękuję bardzo, panie ministrze. Dziękuję posłom referentom. Dobrze, poczekajmy kilka chwil.

Wznawiamy posiedzenie Komisji.

Proponuję, żebyśmy teraz rozpatrzyli opinię Komisji Kultury i Środków Przekazu o sprawozdaniu z wykonania budżetu w części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, części budżetowej 24 – Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego, części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, a także Funduszu Promocji Twórczości, Funduszu Promocji Kultury, Polskim Instytucie Sztuki Filmowej oraz Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. Referentem opinii z ramienia Komisji Kultury i Środków Przekazu jest pan poseł Neumann. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

**Poseł Sławomir Neumann (PO):**

Dziękuję. Komisja Kultury i Środków Przekazu na posiedzeniu w dniu 27 czerwca 2012 roku rozpatrzyła sprawozdanie z wykonania budżetu państwa wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli w zakresie części budżetowej 24 – Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego, części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 62, 67 i 68, części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 921 – Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego, a także państwowych funduszy celowych: Funduszu Promocji Twórczości, Funduszu Promocji Kultury i państwowych osób prawnych: Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej i Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia oraz programów wieloletnich. Rozpatrzyła także część budżetową 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

Komisja pozytywnie oceniła wykonanie państwa w zakresie sprawozdania, które odnosi się do kultury i dziedzictwa narodowego. Komisja pozytywnie zaopiniowała również wykonanie budżetu w części 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Tutaj wspomnę, że wydanie owej opinii było poprzedzone długą i burzliwą dyskusją na posiedzeniu Komisji, natomiast dyskusja ta dotyczyła głównie roku 2012, a nie roku 2011. Dotyczyła bieżących prac nad rozdziałem koncesji na platformach cyfrowych. Budżet ubiegłoroczny, wykonanie owego budżetu, jak już powiedziałem, zostało zaopiniowane pozytywnie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Koreferentem z ramienia naszej Komisji jest pan poseł Ryszard Galla. Przed chwilą go widziałem. Czy jest?

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Tak. Jestem tutaj, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

A jest.

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

W gronie bardzo porządnych ludzi z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Nie wątpię. Bardzo proszę. Ma pan głos, panie pośle.

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze!

Rzeczywiście, wykonanie w części 24 – Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego zasługuje na słowa pochwały. Jest to tradycyjnie wzorcowo wykonany budżet. Chciałbym tylko przybliżyć go w kilku zdaniach. Po stronie dochodów mamy kwotę ponad 30.000 tys. zł, gdzie, jak państwo spojrzycie, jest wzrost praktycznie o ponad 100% w stosunku do planu. Spowodowane jest to tym, że szczególnie w dziale 921 nastąpiły dosyć istotne zwroty, ponieważ na kwotę w wysokości ponad 28.000 tys. zł z dotacji, które zostały przyznane. Były one, powiedziałbym, albo nadmiernie przyznane, albo też były w niewłaściwy sposób…, były niewykorzystane. Świadczy to o tym, że ministerstwo bardzo pilnuje sposobu wydatkowania środków, rozliczając je. Oczywiście, co czasami jest bolesne, środki takowe muszą być zwrócone. Zresztą zjawisko to pojawia się rokrocznie i myślę, że go nie unikniemy.

Jeżeli chodzi o stronę wydatkową, muszę powiedzieć, że po stronie wydatków wszystkich środków w dyspozycji ministra kultury i dziedzictwa narodowego mieliśmy kwotę ponad 2.540.000 tys. zł oczywiście po zmianach, z czego wykorzystaliśmy kwotę 2.471.000 tys. zł, co stanowi ponad 97% wykonania. Lwia część środków została wykorzystana w części, przepraszam, w dziale 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. Jest to kwota ponad 1.231.000 tys. zł. W kolejności były to oświata i wychowanie – kwota ponad 679.000 tys. zł, czy też szkolnictwo wyższe – kwota ponad 469.000 tys. zł.

Mogę powiedzieć tak. Reasumując wykonanie planu finansowego, należy przede wszystkim podkreślić bardzo dobre wykorzystanie środków unijnych, a także funduszu norweskiego. Tam ocena jest bardzo wysoka. Myślę, że zasługuje na szczególne słowa podziękowania.

Duża, znacząca była też część środków była przeznaczona na konserwację i ochronę zabytków. Mogę powiedzieć, że w 2011 roku praktycznie w stosunku do roku 2010 kwota ta została podwojona. Widać, jakie są zapotrzebowania na tego typu działania.

Chciałbym także zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Panie przewodniczący, szanowni państwo, mówię o tym po raz kolejny. Jest to kwestia dotacji dla wojewodów, szczególnie w części – Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego na ochronę i konserwację zabytków. W dalszym ciągu, patrząc na wykonanie roku 2011, widzimy duże dysproporcje.

Tak się akurat składa, że jestem z województwa opolskiego. Województwo to ma najniższą kwotę. Jest to kwota ponad 2200 tys. zł. Sąsiadujące na liście, na wykazie województwo podkarpackie dysponuje kwotą ponad 13.000 tys. zł. Oczywiście to nie są słowa i uwagi do budżetu wojewody podkarpackiego, ale generalnie myślę, że powinny to być słowa skierowane do przedstawicieli Ministerstwa Finansów. Przez kilka lat próbowałem rozwikłać problem, gdzie rzeczywiście decyduje się o tym, jakie kwoty trafiają do poszczególnych wojewodów. Najpierw moje uwagi trafiały do ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Minister kultury i dziedzictwa narodowego mówił, że to nie on. Skierowałem się więc wówczas do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ministerstwo mówiło: „To nie my, my tylko otrzymujemy pewne cyfry i akceptujemy to”. Okazuje się, że dysponentem wszystkich wskaźników jest Mini-

sterstwo Finansów. Stąd moja prośba, czy Ministerstwo Finansów nie pochyliłoby się nad tym, żeby troszeczkę zrewidować wskaźniki. Nie proponuję obniżania tym, którzy mają w granicach 13.000 tys. zł, ale na pewno zwiększenie tym, którzy są na poziomie 12.000 tys. zł. A więc, proszę o spojrzenie. Na przykład, w planach na rok 2013 można poprawić wskaźniki.

Kończąc odnośnie do części ministra kultury i dziedzictwa narodowego, chciałbym zarekomendować Komisji pozytywną opinię w zakresie wykonania budżetu w części 24.

Teraz mam pytanie. Czy od razu część – 09?

Jeżeli chodzi o część 09, czyli Krajową Radę Radiofonii i Telewizji mogę powiedzieć tak. Jeżeli chodzi o wykonanie dochodów, to na planowaną kwotę ponad 17.000 tys. zł mamy kwotę 27.755 tys. zł. Jest to praktycznie ponad 150% wykonania. Jest to spowodowane tym, że pan prezes Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji podejmując pewne decyzje odnośnie do rozłożenia na raty, spowodował, że właśnie w 2011 roku nastąpił ponadplanowy wpływ środków z wpłat ratalnych za koncesje satelitarne i prawo korzystania z mux 2, mux 1 oraz za nałożone kary. Za nałożone kary jest to kwota ponad 1000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o wydatki, to powiem tak, że wydatki zostały wykonane prawie że w 100% w stosunku do zaplanowanych. A więc na planowaną kwotę 17.890 tys. zł wykonano kwotę 17.889 tys. zł. Na co przeznaczono środki? Przede wszystkim na wynagrodzenia łącznie z pochodnymi, na pewne usługi pozostałe, inwestycje czy też wyposażenie. Można powiedzieć, że struktura wydatków od lat nie zmienia się.

Przy okazji chciałbym zwrócić uwagę na kilka problemów, które występują w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji. Pierwszy problem to problem etatowy. Jak państwo wiecie, szczególnie ci posłowie, którzy pracują już od kilku kadencji, od kilku lat praktycznie bardzo mocno ograniczaliśmy budżet w części wydatków osobowych. Mówiąc krótko, etaty kalkulacyjne zawsze były bardzo mocno ograniczane. Przekładając to na etaty rzeczywiste, z roku na rok mamy albo stagnację, albo wręcz obniżanie. Powoduje to, że przy dodatkowych zadaniach, które są nałożone na Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, chociażby w związku z implementacją ustaw, rozporządzeń, dyrektyw unijnych, zadań tych jest o wiele więcej. W związku z tym chciałbym wnosić w przyszłości, żeby rzeczywiście pochylić się nad kalkulacjami etatowymi i spróbować uporządkować pewne rzeczy, żeby od Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji móc w przyszłości wymagać lepszego, rzetelniejszego wykonywania zadań.

Drugi element, który jest bardzo ważny, to element, powiedziałbym, przyszłościowy dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Jak państwo pamiętacie, w wydatkach rzeczowych, mamy istotną pozycję w kwocie ponad 1000 tys. zł za czynsz na część siedziby dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Wiemy także o tym, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przygotowała wieloletni plan inwestycyjny zmierzający do tego, żeby wykonać, wybudować swoją siedzibę. Mamy już początek, ponieważ, jak dobrze pamiętam, pierwszy rok były wydatkowane niewielkie środki, niemniej jednak kwota ogółem owej inwestycji to ponad 30.000 tys. zł. W związku z tym wnoszę do Komisji, żebyśmy uwzględnili potrzeby i przy takim wydatku inwestycyjnym spowodowali, że koszty czynszowe będą zniwelowane prawie że do zera.

Kończąc, chciałbym zarekomendować pozytywną opinię dla wykonania budżetu w części 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Chciałbym poinformować, że w naszych obradach w tej części uczestniczy pan minister Piotr Żuchowski, sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Witam, panie ministrze.

Proszę państwa, poproszę teraz o opinię Najwyższej Izby Kontroli.

**P.o. zastępcy dyrektora Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego w NIK Mirosław Majewski:**

Mirosław Majewski. Wicedyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie z zastrzeżeniami wykonanie budżetu w 2011 roku w części 24 oraz pozytywnie wykonanie planów finansowych obu funduszy: Funduszu Promocji Kultury i Funduszu Promocji Twórczości. Zastrzeżenia te, ocenę z zastrzeżeniami w części 24 sformułowaliśmy głównie w sytuacji następujących nieprawidłowości. Dotyczy to udzielenia dotacji w kwocie 4000 tys. zł archidiecezji warszawskiej na budowę Muzeum Jana Pawła II i prymasa Wyszyńskiego, która w myśl rozporządzenia będącego podstawą jej udzielenia, była osobą nieuprawnioną. W katalogu podmiotów upoważnionych do otrzymania finansowania nie ma kościelnych osób prawnych.

Druga sprawa to zmiana, można powiedzieć, z wyprzedzeniem, przed czasem, planu wieloletniego poprzez przeznaczenie środków na inne zadania w programie rządowym Kultura Plus przed podjęciem uchwały przez Radę Ministrów zmieniającej plan, zmniejszającej plan wydatków na program w 2011 roku. Dotyczyło to kwoty 12.000 tys. zł.

Trzecia sprawa dotyczy procedury, trybu udzielania dotacji, a właściwie niewłaściwego sposobu sporządzania umów na dotacje na cele majątkowe oraz niewłaściwe określenia terminu zwrotu niewykorzystywanych środków. Dotyczyło to wprawdzie sprawy formalnej, o charakterze formalnym, ale też dużej liczby umów i dużej wartości udzielonych dotacji, ponieważ łącznie była to kwota 113.000 tys. zł. Dlatego sformułowaliśmy tę główną uwagę.

W naszej informacji wymieniamy też inne nieprawidłowości, ale nie ważyły one wprost na sformułowaniu zastrzeżeń do oceny pozytywnego wykonania budżetu.

Przejdę teraz do części 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. W tej części wykonanie budżetu państwa oceniliśmy z zastrzeżeniami. Ważące zastrzeżenia dotyczyły trzech spraw. Po stronie dochodowej jako niecelowe i niegospodarne oceniamy rozkładanie na raty opłat koncesyjnych, co powoduje, że mamy duży stan należności w części 09 i w efekcie odroczenie poboru, czasu uzyskania dochodów budżetowych. Nasz zarzut niecelowości i niegospodarności w tym miejscu wynika, jak stwierdziliśmy, z jednostronnego spojrzenia na sprawę ze strony Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Odroczenia były uzasadniane ważnym interesem koncesjonariusza, natomiast brakuje w tym wykazania interesu publicznego. Było to powodem sformułowania opinii o niecelowości, niegospodarności.

Drugi element to, w naszym uznaniu, niecelowy i niegospodarny wydatek na zakup samochodu osobowego dla członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, który był trzecim z kolei zakupionym i nieprzewidywanym na etapie projektowania budżetu w części 09 na 2011 rok. Uznaliśmy to za niecelowe także z tego względu, że w taborze samochodowym będącym w dyspozycji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji każdy z członków Krajowej Rady dysponował jakimś tam samochodem do swoich osobistych celów. Istniała również jedna jednostka, jeden samochód jako rezerwowy na wypadek różnych awarii. Uznaliśmy więc, że nie było to nic pilnego, co zmuszałoby do przeznaczenia oszczędności na natychmiastowy zakup kolejnego, nieplanowanego pojazdu.

Trzecia sprawa to zwiększenie funduszu nagród dla członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Wprawdzie była to kwota 25 tys. zł, ale stwierdziliśmy, że wewnętrzne regulacje, regulamin nagród dla członków Krajowej Rady nie przewidywał zwiększenia funduszu ponad planowane, wynikające proporcjonalnie kwoty w stosunku do funduszu wynagrodzeń. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Kuźmiuk jako pierwszy.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Panie przewodniczący, chciałbym tylko na początku uściślić, czy dyskusja jest w odniesieniu do obydwu części czy tylko…

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Tak, ponieważ jest to jedna opinia. Mamy jedną opinię wprawdzie dotyczącą dwóch różnych instytucji, ale proponuję, żebyśmy dyskutowali to łącznie. Tak.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Chciałbym wypowiedzieć się w sprawie wykonania części 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Rozumiem, że jest to ten czas. Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

W tej sprawie chciałbym poruszyć trzy kwestie. Pierwszą z nich chciałbym zaadresować do Najwyższej Izby Kontroli. Chciałbym zapytać, dlaczego ocena wykonania tej części budżetowej jest oceną pozytywną z zastrzeżeniami, skoro Najwyższa Izba Kontroli pisze bardzo mocno o tym, że decyzje Krajowej Rady w sprawie rozkładania na raty opłat koncesyjnych za nadawanie programów radiowych i telewizyjnych były niecelowe i niegospodarne. Mówimy o kwocie 63.000 tys. zł, w tym rozłożeń na raty w odniesieniu do koncesji wydanych w roku 2011 było na kwotę 32.500 tys. zł, a więc prawie 60% wartości opłat naliczonych w roku 2011. Jest to bardzo poważny zarzut. Wiem, że w Najwyższej Izbie Kontroli obowiązuje zasada, że jeżeli Izba kwestionuje celowość i gospodarność jakiegoś procentu budżetu kontrolowanej jednostki, to kryterium to jest zaledwie paroprocentowe, jeżeli chodzi o nieprawidłowe wykonanie. Tutaj wygląda na to, że zdecydowana część dochodów budżetu nie została zrealizowana. Najwyższa Izba Kontroli kwestionuje sposób rozłożenia tego na raty, a właściwie przyczyny. A więc chciałbym zapytać przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, dlaczego nie mówimy tutaj o negatywnej ocenie, skoro nawet według kryteriów ustalonych przez samą Izbę tak właśnie powinno być.

Kolejna kwestia to pytania do przedstawicieli Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Nie wiem, czy… Nie ma, tak?

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Z tego, co wiem, oni wszyscy siedzą z jakiegoś powodu na posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Nie wiem, dlaczego nie ma tu przedstawicieli Krajowej Rady.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Panie przewodniczący, czy tutaj będzie ktoś z przedstawicieli, czy będziemy obradowali bez nich?

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Nie mam żadnej informacji na temat tego, czy będzie ktoś z przedstawicieli Krajowej Rady.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Panie przewodniczący, mimo wszystko, ponieważ posiedzenie jest protokołowane… Są przedstawiciele?

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Nie mamy członków Krajowej Rady, ale mamy przedstawicieli Biura. Tak?

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Więc jednak postawię swoje pytania. Mamy tutaj wyraźne sprzeczności dotyczące uzasadnienia rozkładania na raty. Krajowa Rada, przewodniczący Krajowej Rady uzasadnia to dobrem publicznym i dobrem koncesjonariuszy. O ile sobie przypominam, proces koncesyjny zawierał, między innymi, badanie zdolności finansowych podmiotów starających się o koncesję. Warunkiem starania się była również jednorazowa opłata koncesyjna. Było to zawarte w warunkach. Jednorazowa opłata koncesyjna. Zastanawiam się, jak to się stało, że podmioty, starając się o koncesję, udowodniły, że są w stanie ponieść koszty realizacji koncesji, w tym jednorazowej opłaty koncesyjnej, a po przyznaniu koncesji nagle osłabły finansowo i zwróciły się z wnioskami o rozłożenie na raty. Przy czym, panie przewodniczący, mówimy o rozłożeniu na raty naprawdę wysokich kwot dla trzech spółek. Są to kwoty sięgające 11.000 tys. zł dla dwóch i siedmiu z kawałkiem dla trzeciej na sto czternaście rat, a więc na dziesięć lat z symboliczną opłatą prolongacyjną, co oznacza udzielenie owym spółkom dużego, niskooprocentowanego kredytu. A więc jest pytanie do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, jak to się stało, że spółki do pewnego momentu były wydolne finansowo, były gotowe zapłacić jednorazową opłatę

koncesyjną, a po przyznaniu koncesji okazało się, że są tak niewydolne, że trzeba im prolongować ową opłatę na dziesięć lat.

Wreszcie mam pytanie do ministra finansów. Skoro na posiedzeniu tej Komisji bardzo często obcinamy różnego rodzaju wydatki idące w kilka milionów złotych i droczymy się o to, to dlaczego minister finansów przechodzi do porządku dziennego nad kredytowaniem prywatnych podmiotów na trzydzieści kilka, na sześćdziesiąt kilka milionów złotych, natomiast w przypadku trzech firm na kwotę prawie 30.000 tys. zł?

Te trzy kwestie bardzo mnie interesują. Panie przewodniczący, konkluzją mojego wystąpienia jest to, żeby Komisja przyjęła negatywną opinię o wykonaniu budżetu w części 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję, panie pośle. Pani poseł Rafalska jako następna.

**Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):**

Panie przewodniczący…

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Chwileczkę, pani poseł. Może najpierw poproszę… Chociaż nie. Bardzo proszę, kontynuujmy dyskusję w gronie posłów, członków Komisji, a potem poproszę już o całościowe ustosunkowanie się Najwyższej Izby Kontroli i przedstawicieli Krajowej Rady.

**Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Właściwie mam wątpliwości, czy pod nieobecność przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji możemy zadawać pytania Biuru, które jakby jest wykonawcą pewnych decyzji. Kwestia dotyczy decyzji finansowych. Może tę część, która dotyczy budżetu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, przenieść na godz. 12.00, kiedy pan prezes Dworak będzie dyspozycyjny, a pozostałe części omówić. W każdym razie skieruję pytanie, ale naprawdę mam wątpliwości – nikomu niczego, żadnych kompetencji nie ujmując – czy przedstawiciele Biura są władni do udzielenia poważnych, strategicznych odpowiedzi na decyzje, które są strategicznymi decyzjami. Stąd nasza wątpliwość. Rozumiem, że nieobecność jest usprawiedliwiona, ponieważ w tym czasie coś się dzieje, ale Komisja Finansów Publicznych dwa razy do roku pracuje, raz nad budżetem, nad konstrukcją budżetu, drugi raz nad wykonaniem, i chcielibyśmy wówczas widzieć prezesa, przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Mam pytanie do Najwyższej Izby Kontroli. Z państwa informacji wynika, że w roku 2011 wydano dwadzieścia sześć decyzji, natomiast rozumiem, że kontrola czterech postępowań rozłożenia na raty opłat koncesyjnych też dotyczy czterech decyzji. Czy dobrze myślę? Rozumiem, że państwo nie jesteście w stanie sprawdzać wszystkich dwudziestu sześciu decyzji. Czy w takiej sytuacji, skala nieprawidłowości i zarzutów z państwa strony kierowanych do Najwyższej Izby Kontroli, nie jest zachętą do tego, żeby jednak przeprowadzić kontrolę wszystkich wydanych decyzji?

Jest to takie moje pytanie, na które państwo pewnie nie odpowiecie. Proszę państwa, jeżeli cały czas przy tym jak nie wydano zgody na obecność na multipleksie cyfrowym Telewizji Trwam, słyszeliśmy argumenty finansowe, koronnym argumentem, którego cały czas używano, był brak zabezpieczenia finansowego, trudna sytuacja, brak zabezpieczenia, niepewność finansowa, był to argument cały czas podnoszony, kluczowy argument, to przepraszam, na co liczyła Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, wydając decyzję o rozłożeniu na raty na okres dziesięciu lat? Że co? Że decyzje o rozłożeniu na raty, słaba kondycja pozostałych, którym jednak wydano decyzje, nie ujrzą światła dziennego? Jak na tym tle dzisiaj możemy oceniać te decyzje? Dla mnie jest po prostu to szokujące. W zasadzie wszystko powinno tu chodzić jak w szwajcarskim zegarku, jeżeli jednym, którym odmawia się wydania koncesji, mówicie państwo, że mają słabą kondycję finansową. Na tym tle zarzuty Najwyższej Izby Kontroli o kupno jednego samochodu jest to po prostu drobiazg. Wszystko może się zdarzyć. Doceniam też państwa wysiłki. Mówię o Krajowej Radzie. Przeczytałam uważnie wskaźniki dotyczące spadku wynagrodzeń i całą walkę związaną w tym, że budżet Krajowej Rady w 2011 roku został

uszczuplony. Ale ta decyzja po prostu rozkłada na łopatki. Jest absolutnie dla państwa kompromitującą. Podpisuję się dwoma rękoma pod tym, co mówił pan poseł Kuźmiuk.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Skończyła pani, pani poseł, tak? Dziękuję bardzo. Kto dalszy? Pan poseł Kowalczyk.

**Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):**

Mam pytanie do Najwyższej Izby Kontroli, ponieważ w zarzutach dotyczących rozłożenia na raty opłat koncesyjnych pada słowo „niegospodarność", a więc, tak naprawdę, można precyzyjnie obliczyć, ile strat poniesie budżet z tytułu rozłożenia na raty. Myślę, że różnica pomiędzy oprocentowaniem kredytu komercyjnego a warunkami rat jest łatwa do obliczenia. A więc są to konkretne skutki finansowe niegospodarności. Czy wobec tego Najwyższa Izba Kontroli zamierza złożyć doniesienie do prokuratury na decyzję Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji?

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Szmit.

**Poseł Jerzy Szmit (PiS):**

Panie przewodniczący, chciałbym jeszcze zapytać przedstawicieli Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o ściągalność abonamentu. Otóż otrzymuję takie informacje, że w ostatnim okresie trwają dosyć intensywne akcje odnośnie do ściągania od ludzi zaległego abonamentu. Przez kilka lat padały stwierdzenia, że w zasadzie jest to niemożliwe, że są kłopoty ze ściąganiem, że nie ma stosownych instrumentów prawnych. Teraz, jak mówię, do mnie jako do posła docierają informacje, zgłasza się wiele osób – dotyczy to przede wszystkim osób starszych, mniej zamożnych – że dostają wezwania do zapłaty pięć lat wstecz razem z odsetkami. Jest to kwota około 1500 zł. Chciałbym dowiedzieć się czegoś więcej o tej akcji, o tych działaniach. Jak one przebiegają? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Galla jeszcze raz jako dyskutant.

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Tak, oczywiście. Chciałbym, panie przewodniczący, szanowni państwo, zapytać przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, czy w czasie kontroli mieliście państwo także dostęp do dokumentów potwierdzających bądź nie, czy tego rodzaju praktyki z rozkładaniem na raty miały miejsce w latach poprzednich i czy były określone jasne, czytelne reguły? Czy była to li tylko decyzja pana przewodniczącego, według jego uznania i, nie wiem, humoru dnia? Czy rzeczywiście te podmioty, które uzyskiwały rozłożenie na raty, wnosiły z tego tytułu dodatkowe opłaty?

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz pani poseł Rafalska.

**Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):**

Jeszcze jedno pytanie do Najwyższej Izby Kontroli, ponieważ przeglądam kalkulację oceny końcowej i dostrzegam pewną niekonsekwencję w postępowaniu Izby pomiędzy częścią opisową a oceną końcową. Otóż w ocenie końcowej piszecie państwo, że nie stwierdzono nieprawidłowości w dochodach. Ocena cząstkowa dochodów jest pozytywna ze względu na brak nieprawidłowości w poborze dochodów. Obniża się o jeden punkt z powodu niecelowego odraczania poboru dochodów budżetowych. Proszę państwa, jakieś wagi pomiędzy jednym a drugim. W jaki sposób możemy odebrać jednak ciągle wysoką ocenę końcową, którą Najwyższa Izba Kontroli wystawiała Krajowej Radzie, podczas gdy cały czas w części opisowej konsekwentnie podnosi się i stawia zarzuty, że jest to niegospodarne, że naraża na straty itd., itd.?

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Skowrońska.

**Poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie!

Chciałabym, żebyśmy skupili się na realizacji budżetu za rok 2011. W głosach państwa posłów, w głosach państwa posłów po części wybrzmiewało… Nie przeszkadzałam państwu, kiedy państwo mówili. Proszę pozwolić mi spokojnie przeprowadzić swoje wystąpienie.

Gdybyśmy oddzieli rok 2012 oraz państwa uwagi i wnioski formułowane w związku z przydzieleniem koncesji na multipleksie i rozłożeniem opłat koncesyjnych oraz skupili się na roku 2011, na wykonaniu budżetu, to byłoby dobrze, ponieważ taką perspektywę dzisiaj oceniamy. W związku z tą perspektywą oraz w związku z głosem pana posła Galli – zapisałam sobie tutaj opłaty koncesyjne – w związku ze złożeniem wniosku dotyczącego zastrzeżeń, dotyczącego ewentualnych uwag państwa posłów do wykonania budżetu poproszę o udzielenie na piśmie informacji, poza dzisiejszą odpowiedzią, jak przez ostatnie dziesięć lat albo przez okres, za który macie państwo dokumenty archiwalne i możecie sięgnąć do owych dokumentów, ile razy, jakim podmiotom, w jakiej wysokości, na jaki okres rozkładano opłaty koncesyjne. W żadnym innym przypadku informacja, którą dzisiaj państwo się posługujecie i informacja, którą przekazuje Najwyższa Izba Kontroli, nie będą zawierały informacji obiektywnej.

Ponadto, chciałabym poprosić przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli o informację, jak badano przez ostatnie dziesięć lat, jakie uwagi, wnioski formułowano w zakresie opłat koncesyjnych pod adresem, do funkcjonowania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Jest to jedyna obiektywna informacja. Mówię o zestawieniu przez okres dziesięciu lat, ponieważ tyle jestem w parlamencie i nie przypominam sobie zarówno uwag w tym zakresie Najwyższej Izby Kontroli – są to pierwsze sformułowane uwagi – jak i informacji i zderzenia roku bieżącego, spraw roku bieżącego z rokiem ocenianym w budżecie. Myślę, że po to, żeby wydać w tym zakresie obiektywną opinię, trzeba posiadać takie informacje. Takich informacji, takich uwag, o które państwo dzisiaj prosicie, nie ma. W związku z tym jest to mój jedyny wniosek do tej dyskusji. Myślę, że zarówno posłowie, którzy sformułowali wnioski, jak i wszyscy inni, którzy nie zabierali głosu w debacie, chętnie zapoznają się z taką informacją. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję, pani poseł. Pan poseł Kuźmiuk. Proszę.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Muszę zareagować po wypowiedzi pani poseł Skowrońskiej. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo precyzyjnie w swojej analizie zajmowałem się tylko i wyłącznie wykonaniem budżetu za rok 2011. Nie mówiłem o niczym innym. Mówiłem o materiale Najwyższej Izby Kontroli dotyczącym roku 2011, jak też o sprawozdaniu Krajowej Rady, gdzie znalazło się rozłożenie na raty. Dotyczy to roku 2011. Zwracałem uwagę na to, że mamy do czynienia z dziwną sytuacją.

Najpierw Krajowa Rada mówi o wiarygodności finansowej kilku podmiotów i przyznaje im koncesje w roku 2011, a następnie po przyznaniu im koncesji rozkłada opłaty koncesyjne na raty, uzasadniając to słabą kondycją finansową podmiotów. A więc któraś z tych informacji musi być nieprawdziwa. Albo nieprawdziwa była informacja Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, że podmioty, starając się o koncesję, były wiarygodne finansowo, albo nieprawdziwa jest informacja dotycząca uzasadnienia wniosku o rozłożenie na raty. Te dwie rzeczy nie mogą być jednocześnie prawdziwe.

Sprawy, o których mówię, dotyczą precyzyjnie roku 2011. Najpierw pani poseł Skowrońska wzywa nas do debaty o roku 2011. Właśnie o tym roku mówię. Następnie stawia wniosek o przedstawienie materiałów przez Najwyższą Izbę Kontroli, przez Krajową Radę za dziesięć lat. Czegoś tu, pani poseł, nie rozumiem. Mówię tylko i wyłącznie o wykonaniu budżetu w części 09 za rok 2011. O niczym więcej.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dobrze. Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma dalszych… Tak jest, pani przewodnicząca podtrzymuje wniosek. Pani posłanka Masłowska jeszcze. Bardzo proszę.

**Poseł Gabriela Masłowska (PiS):**

Czy Najwyższa Izba Kontroli złoży zawiadomienie do prokuratury w związku z niegospodarnością? Jeżeli nie złoży, nie ma zamiaru złożyć, to dlaczego? Jakie jest uzasadnienie takiego postępowania Najwyższej Izby Kontroli?

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma dalszych wypowiedzi ze strony członków Komisji, to bardzo proszę może najpierw przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, a następnie przedstawicieli Biura Krajowej Rady. Proszę bardzo, pan dyrektor Długołęcki bądź ktoś w jego imieniu.

**Dyrektor departamentu w NIK Waldemar Długołęcki:**

Pan dyrektor Majewski z departamentu, który prowadził kontrolę, a ja ewentualnie uzupełnię. Dziękuję.

**P.o. zastępcy dyrektora departamentu w NIK Mirosław Majewski:**

Mirosław Majewski.

Szanowni państwo posłowie, kwestia kalkulacji oceny ogólnej, którą podajemy w informacji. Podajemy w informacji, gdzie są też opisane nasze kryteria, więc powiem, jak je zinterpretowaliśmy dla tej właśnie sytuacji. Otóż gdybyśmy wyliczyli, przyjęli wskaźnik należności czy kwoty opłat koncesyjnych rozłożonych na raty i odnieśli to do dochodów, które są znacznie niższe od tego wskaźnika, to mielibyśmy tego, przepraszam za swobodną wypowiedź, na kilka ocen negatywnych. Tak by nam wyszedł ów wskaźnik.

Podchodzimy w ten sposób, że inaczej uwzględniamy nieprawidłowości o charakterze systematycznym. Jest to w wielu naszych innych informacjach, również w analizowanych przez państwa na posiedzeniach różnych komisji. Tak jak błąd szkolny, jeżeli w wielu przypadkach występuje błąd tego samego rodzaju, to traktujemy go jak jeden, pojedynczy błąd. Tak to tutaj zastosowaliśmy. Obniżyliśmy naszą ocenę po stronie dochodów o jeden, ponieważ horrendalny, wysoki wskaźnik nic by nam nie dał. Tak to rzetelnie traktowaliśmy.

Druga sprawa wiąże się z oceną traktowania nieprawidłowości. Nie stwierdziliśmy, żeby cztery podmioty, które badaliśmy, którym rozłożono opłaty na raty, nie spełniały warunków do rozłożenia im na raty. Zarzucamy, że po stronie uzasadnienia owych decyzji nie było wykazania, że zachodzi również interes publiczny. Nie badaliśmy przy tym całego procesu koncesyjnego. Oceniamy tryb rozłożenia na raty. W budżecie części 09 zauważamy, że doszło do tego, że w sprawozdaniu Rb-27 mamy 68.000 tys. zł należności i wzrost w stosunku do lat poprzednich przy zrealizowanej wyższej niż planowano kwocie 27.000 tys. zł dochodów. Reagujemy na ów przyrost należności i wskazujemy na jednostronność działania. Wykazujemy, że koncesjonariusz miał jakiś interes w decyzjach pana przewodniczącego. Zapewne miał, ponieważ inaczej nie ubiegałby się o to. Pomijamy, jak działa to dla budżetu. Wykazujemy, że dla budżetu działa to w ten sposób, że ustalone dzisiaj opłaty koncesyjne wpłyną do budżetu państwa w niektórych, najdłuższych przypadkach po dziesięciu latach.

Było pytanie – przepraszam, że nie wymieniam nazwisk państwa posłów – dotyczące tego, kto działał, czy była to działalność od strony przewodniczącego czy w inny sposób. Każda decyzja przewodniczącego jest jakby następstwem uchwały Krajowej Rady. Najpierw jest uchwała Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. To ona decyduje, że na wniosek koncesjonariusza opłaty będą rozłożone. Przewodniczący w sensie wykonawczym ma obowiązek to wykonać zgodnie z prawem, wydać decyzję zgodnie z wolą Krajowej Rady.

Teraz kwestia ewentualnego zawiadomienia innych organów o popełnieniu przestępstwa. Dotychczas Izba nie podjęła takiej decyzji, żeby formułować zawiadomienie. Sądzę, że zamiar ten się nie zmieni. Nie wykazaliśmy takiej sytuacji, że ktoś nielegalnie…, jakby nie spełnił warunków do otrzymania, bowiem nie badaliśmy. Nie badaliśmy też całego postępowania koncesyjnego. Dodam, że wśród czterech przykładowo wybranych podmiotów, wybranych według kryterium najdłuższego terminu rozłożenia na raty… Było to jedyne kryterium – od blisko stu bądź stu czternastu rat miesięcznych do sześćdziesięciu trzech. Pozostałe były na okresy krótsze. A więc wybraliśmy

te najdłuższe. Tak się złożyło, że były też one kwotowo najwyższe, czyli najważniejsze do oddziaływania na budżet, na odroczenia dochodów. W części jest to następstwo. Jest informacja o tym, że już we wniosku o samą koncesję wnioskodawca informował, że w jego biznesplanie, w jego założeniach planistycznych jest ubieganie się o rozłożenie na raty. A więc pełna odpowiedź na pytanie, czy ich sytuacja ekonomiczna była taka, że trzeba było rozłożyć, że spełniali warunki do otrzymania koncesji, wymaga zbadania pierwotnego postępowania o udzielenie koncesji. Reagowaliśmy – zamknę tym, od czego zaczynałem – na wzrost poziomu należności bez wykazania, że jest w tym jakiś interes dla budżetu państwa, dla interesu publicznego, a nie reagowanie tylko i wyłącznie na potrzeby koncesjonariusza.

Kwestia tego, jak było w ubiegłych latach. Czy były takie badania? Z całych dziesięciu lat nie odpowiem, nie mam takiej wiedzy w głowie. Natomiast poza dwiema kontrolami zleconymi przez organy Sejmu badaliśmy tylko wykonanie budżetu państwa w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, a więc w podobnym zakresie, jak w tej kontroli. Nie przypominam sobie, żebyśmy specjalnie odnosili się do rozkładania na raty opłat koncesyjnych. Z przygotowania bieżącej kontroli budżetu za rok 2011 wiem, że w roku 2010 było sześć lub siedem decyzji rozkładających na raty. W latach poprzednich też były jakieś kwoty, ponieważ ostatecznie też była jakaś spora kwota należności na koniec 2010 roku. A więc rozkładania były, to nie jest jedyny przypadek zaczęty w 2011 roku. Są rozkładania na raty. Zauważamy duży wzrost i dużą kwotę należności. Dlatego w tym roku zwróciliśmy na to uwagę wprost, wyraźnie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę, pan dyrektor Długołęcki.

**Dyrektor departamentu w NIK Waldemar Długołęcki:**

Dwa zdania uzupełnienia.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Otóż, myślę, że z tego, co powiedział kolega, warto jest podkreślić, że Najwyższa Izba Kontroli nie badała udzielenia koncesji. Nawet w tym roku program kontroli budżetowej nie przewidywał badania dochodów jednostek budżetowych w szczegółowy sposób. Niemniej, zgodnie ze standardami Najwyższej Izby Kontroli, jeżeli kontroler spostrzeże potencjalną nieprawidłowość, jest zobowiązany zbadać sprawę. Według określonego kryterium, zajął się czterema sprawami na tyle, na ile mógł się zająć, ponieważ nie było badane udzielanie koncesji. Zostało to ujawnione i przedstawione w informacji.

Drugi element. Pan poseł Kuźmiuk, a także państwo posłowie pytali o ocenę, dlaczego nie ma oceny negatywnej. Otóż w tym przypadku departament, zatwierdzający prezes oraz Najwyższa Izba Kontroli postąpili zgodnie z wcześniej ustalonymi i opisanymi zasadami. W analizie wykonania budżetu państwa na stronie 235 w załączniku, w aneksie nr 6 podajemy kryteria ocen za wykonanie budżetu. W przypadku oceny negatywnej w dochodach jest wskaźnik 0,75%. Owszem, miał on zastosowanie, tyle tylko że można tam przeczytać, iż dotyczy to dochodów bezpowrotnie utraconych, czyli trwałego uszczuplenia dochodów. W tym przypadku mamy do czynienia z rozłożeniem na raty. Stąd więc Najwyższa Izba Kontroli uznała, że z tego tytułu należy obniżyć ocenę o jeden stopień, co zostało zrobione. Jest to opisane na stronie 22 informacji. A więc postąpiliśmy tak samo, jak w odniesieniu do każdej innej części. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu, o udzielenie odpowiedzi na podniesione sprawy przedstawicieli Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Bardzo proszę.

**Dyrektor Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Małgorzata Szelachowska:**

Małgorzata Szelachowska. Dyrektor Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Szanowni państwo, w odniesieniu do uwag, spostrzeżeń, które państwo tutaj wnoszą, chciałabym uprzejmie poinformować, że dotychczasowa praktyka rozkładania przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji opłat koncesyjnych nigdy nie spotkała się z zastrzeżeniami Najwyższej Izby Kontroli. Ponadto, proszę zwrócić uwagę na to, że opłaty

z tytułu opłat prolongacyjnych, wynikających z rozłożenia na raty opłat koncesyjnych, wynosiły ponad 13.000 tys. zł. Zostały odpowiednio wykazane w należnościach.

Chciałabym też zwrócić uwagę, że co do zasady nie zostały naruszone żadne przepisy, ponieważ możliwość rozkładania opłat koncesyjnych na raty dopuszcza ustawa – Ordynacja podatkowa. Ponadto, każda sprawa jest indywidualnie rozpatrywana przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. Proszę zwrócić uwagę, że z ustawy wynika, że w takim przypadku, kiedy jest wniosek o rozłożenie na raty, brane są pod uwagę ważny interes koncesjonariusza lub interes publiczny. Oba są równoważne. Jednak chciałabym powiedzieć, wyraźnie podkreślić, że przy rozkładaniu na raty opłat koncesyjnych Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji zawsze kierowała się wzięciem pod uwagę nie tylko ważnego interesu koncesjonariusza, ale również interesu publicznego. Taką interpretację podtrzymuje również Naczelny Sąd Administracyjny. W wyrokach, w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego określa się, że ustalenie wysokości rat w kwotach niemożliwych do zapłacenia stwarza iluzję uwzględnienia wniosku i narusza podstawowe zasady postępowania podatkowego, a w szczególności zasadę zaufania do organów podatkowych. To tyle uwag do tej części.

Jeżeli natomiast chodzi o zastrzeżenie związane z nieplanowanym, według inspektorów Najwyższej Izby Kontroli, zakupem samochodu w grudniu 2011 roku, to, proszę państwa, w 2011 roku po raz pierwszy Biuro Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, sama Krajowa Rada otrzymały na tyle przyzwoity budżet, że można było zacząć realizować nie tylko zadania merytoryczne, ale również zadbać o to, żeby urzędnicy, i tego najwyższego szczebla, i tego najniższego, mogli zacząć pracować w przyzwoitych warunkach. W związku z tym można było przeprowadzić przetargi na zakup mebli, które nie były zakupywane od kilkunastu lat, można było zacząć bieżące remonty, można było zacząć zakupy sprzętu komputerowego, oprogramowania. Były to najwyższe, największe wydatki. Chciałabym powiedzieć, że na oprogramowanie i sprzęt informatyczny poszła kwota ponad 800 tys. zł oczywiście w procedurach przetargowych.

Kiedy na koniec roku okazało się, że w wyniku przeprowadzonych przetargów z kwot szacowanych na początku roku oraz zatwierdzonych w planie poczyniliśmy oszczędności, co zresztą podkreśliła Najwyższa Izba Kontroli, cytuję: „Wykorzystano oszczędności uzyskane z realizacji wydatków na działalność Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w ciągu całego roku”… A więc Biuro zachowało się w sposób gospodarny i racjonalny. Mając na uwadze to, żeby zapewnić lepsze warunki funkcjonowania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, została podjęta decyzja o tym, żeby kupić trzeci samochód. Proszę sobie wyobrazić, że przy bazie transportowej w liczbie dziesięciu samochodów w Krajowej Radzie do połowy zeszłego roku na potrzeby przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji trzeba było wynajmować samochód, limuzynę z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, ponieważ tabor jest tak zużyty, że zdarzały się przypadki, iż ministrowie nie byli w stanie dotrzeć na umówione spotkanie, między innymi np. na Europejski Kongres Kultury we Wrocławiu. A zatem, trudno zgodzić się z tym, że wydatek ten został poczyniony w sposób nieracjonalny, niegospodarny czy niecelowy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kowalczyk.

**Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):**

Panie przewodniczący, chciałbym zauważyć, wrócić do wypowiedzi pani dyrektor, dlatego że w tym przypadku Ordynacja podatkowa jest stosowana do trybu, do trybu postępowania przy rozłożeniu na raty. Oczywiście, powinny być uwzględniane interesy koncesjonariusza i interes publiczny. Z raportu Najwyższej Izby Kontroli wynika, że interes publiczny nie został tu uwzględniony. Interes koncesjonariusza – tak, zgadzamy się. Jest to jedna rzecz.

Druga sprawa to taka, że nie mogę zgodzić się z tym, że traktuje pani w tym przypadku Ordynację podatkową jako tryb postępowania przy rozłożeniu na raty. Jednocześnie traktuje pani Ordynację podatkową bardzo szeroko, to znaczy jeżeli jest niemożliwość uiszczenia opłaty przez koncesjonariusza. Przepraszam bardzo, ale tak nie należy

traktować owego podatku. To nie jest podatek od nieruchomości, który został nadany człowiekowi, np. na podstawie uchwały rady gminy, i nie jest on w stanie tego zrobić. Jest to wniosek koncesjonariusza. Jakby dobrowolnie poddaje się on owemu podatkowi, owej opłacie. A więc jak można mówić o tym, że jest niemożliwość uiszczenia opłaty? Jeżeli dobrowolnie poddał się opłacie, to jak można mówić o niemożliwości? Po prostu nie powinien mieć koncesji. A więc nie można mylić należności podatkowych w sensie ogólnym, ponieważ nie jest to należność podatkowa. Natomiast zastosowanie przepisów Ordynacji podatkowej tylko do rozłożenia na raty – tak, chociaż i tak nie została należycie zastosowana, ponieważ nie uwzględniono interesu publicznego. A więc myślę, że tutaj, w tym przypadku jest bardzo wielkie mylenie pojęć. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Pan poseł Kuźmiuk.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Panie przewodniczący, nie chciałbym już przedłużać, ale im więcej wyjaśnień zarówno Najwyższej Izby Kontroli, jak i przedstawicieli Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, tym więcej niejasności. Przypomina się ludowe przysłowie „im bardziej w las, tym więcej drzew".

Otóż, jeden z panów dyrektorów z Najwyższej Izby Kontroli był uprzejmy powiedzieć, że to, co się stało, jeżeli chodzi o rozłożenie na raty opłat koncesyjnych, czyli rezygnacja z dochodów, starczyłoby na kilka negatywnych ocen wykonania budżetu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Oczywiście, zgadzam się z tym wnioskiem. Opłaty koncesyjne, rozłożone na raty opłaty koncesyjne w kwocie 32.000 tys. zł, stanowią aż 58% wartości opłat naliczonych w 2011 roku. Wiem, panie dyrektorze, że to nie jest utrata owych dochodów, ale w każdym razie 60% rozłożenia na raty tego, co się nałożyło w roku, naprawdę starczy na kilka ocen negatywnych. Dziwię się, że Najwyższa Izba Kontroli nie odważyła się jednak wystosować oceny negatywnej.

Natomiast przedstawicielce Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji chciałbym powiedzieć, szanowni państwo, że wyjaśnienia te tylko państwa pogrążają. Otóż, podmioty, które w 2011 roku starały się o koncesję, we wniosku zobowiązały się do jednorazowej opłaty koncesyjnej. Zobowiązały się, dostały koncesję, rzadkie dobro, a więc mają nadzieję, nie tylko nadzieję, ale pewność wyższych przychodów. Po otrzymaniu koncesji ich sytuacja finansowa natychmiast się pogarsza i muszą dostać od Krajowej Rady nisko-oprocentowany kredyt na dziesięć lat. Mówią państwo, że jest to normalna działalność Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji i jej przewodniczącego. Proszę państwa, naprawdę to, co tutaj państwo wyjaśniacie, natychmiast nadaje się na wniosek do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. I dziwię się Najwyższej Izby Kontroli, że do tej pory takiego wniosku nie sformułowała.

Panie przewodniczący, konkludując, chciałbym prosić pana przewodniczącego, ponieważ dwie części budżetowe rozpatrujemy łącznie – mówię o części 24 i o części 09 – żeby wtedy, kiedy będziemy głosowali opinię, był pan uprzejmy rozłożyć głosowanie na opinię do części 24 i na opinię do części 09. Do części 24 nie zgłaszam zastrzeżeń. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Oczywiście, tak to zrobimy. Natomiast w tym momencie, w tej fazie dyskusji chciałbym zadać pytanie, czy ze strony pań i panów posłów są pytania dotyczące części 24. Mamy wśród nas pana ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Jeżeli nie ma takich pytań, to po prostu zwolnimy go z obowiązku uczestnictwa w naszym posiedzeniu. Dziękujemy, panie ministrze.

Rozumiem, że cały czas kontynuujemy dyskusję nad częścią budżetową 09. Mamy wśród nas również członków Krajowej Rady. Jest to dobra wiadomość. Chciałbym zapytać, kto z członków Komisji chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie. Pytam, kto z członków Komisji, członków naszej Komisji. Pytam, czy ktoś chce. Jeżeli nie, to dobrze, to teraz oddam głos przedstawicielowi Najwyższej Izby Kontroli. Pan dyrektor prosił o głos. Pan dyrektor.

**Dyrektor departamentu w NIK Waldemar Długołęcki:**

Jeżeli można, to w związku z wypowiedzią pana posła Kuźmiuka. Pan dyrektor Majewski już o tym mówił i chciałbym to podkreślić. Padło określenie, że jest zdziwienie z powodu braku zawiadomienia do prokuratury. Chciałbym powiedzieć, że w wielu miejscach w naszych analizach wykonania budżetu pada słowo „niegospodarność”.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

I niecelowość.

**Dyrektor departamentu w NIK Waldemar Długołęcki:**

Albo „niecelowość”. Jest to zgodne z ustawą o Najwyższej Izbie Kontroli. Przypomnę, że dwa z czterech naszych kryteriów, które stosujemy w naszej pracy, to gospodarność i celowość. A więc coś może być uznane za niecelowe i niegospodarne. Ale wcale to nie oznacza, że niegospodarność ta jest równoznaczna z niegospodarnością określoną w Kodeksie karnym. A więc nie w każdym przypadku, jeżeli Najwyższa Izba Kontroli mówi: „niegospodarne”, jest to naruszenie Kodeksu karnego. Pan dyrektor Majewski wyraźnie mówił, że Najwyższa Izba Kontroli nie kwestionowała legalności owej decyzji, tylko wskazywała z punktu widzenia interesów i potrzeb budżetowych. Kontrolujący koledzy nie uznali, żeby było to przestępstwo i dlatego, co pan dyrektor wyraźnie powiedział, nie było zawiadomienia do prokuratury. Jak rozumiem, Najwyższa Izba Kontroli nie zamierza składać takiego zawiadomienia. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Chciałbym jeszcze zadać pytanie pani dyrektor z Krajowej Rady.

Chciałbym powiedzieć, że szkoda, że państwa członków Krajowej Rady nie było we wcześniejszej części posiedzenia. Rozumiem, że jesteście państwo usprawiedliwieni, ponieważ mieliście drugie posiedzenie Komisji, ale z całą pewnością nasza dyskusja nad sprawozdaniem budżetowym Krajowej Rady trochę ucierpiała z tego powodu. Rozumiemy jednak, że to siła wyższa.

Mam natomiast pytanie do pani dyrektor z prośbą o to, żeby pani jeszcze raz łaskawie powtórzyła, jaka jest kwota rozłożonych na raty należności koncesyjnych w 2011 roku i jaka jest kwota opłat prolongacyjnych, o których pani powiedziała, i które bardzo mnie zaintrygowały, opłat uzyskanych właśnie z tego tytułu, że Krajowa Rada podjęła decyzję o rozłożeniu na raty.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Ponieważ przybyli ważni przedstawiciele Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, więc powtórzę tylko jedno pytanie.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Chwileczkę. Na razie zadałem pytanie.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Będzie taka możliwość?

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Tak. Oczywiście.

**Dyrektor Biura KRRiT Małgorzata Szelachowska:**

Panie przewodniczący, łącznie była to kwota w wysokości prawie 70.000 tys. zł, natomiast opłaty prolongacyjne z tytułu rozłożenia na raty wynosiły ponad 13.000 tys. zł.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Czy ma pani jakąś orientację na temat ewentualnego ubytku dochodów budżetu państwa z tytułu rozłożenia w czasie. Rozumiem, że było to… Czy jest jakieś oprocentowanie rat? Na jakim poziomie?

**Dyrektor Biura KRRiT Małgorzata Szelachowska:**

Panie przewodniczący, zabezpieczeniem interesu państwa jest właśnie opłata prolongacyjna od rozłożenia na raty opłat koncesyjnych.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**
Ale czy jest ona opłatą zwrotną czy bezzwrotną?

**Dyrektor Biura KRRiT Małgorzata Szelachowska:**
Jest to rata plus opłata prolongacyjna.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**
Jest to rata plus opłata prolongacyjna.

**Dyrektor Biura KRRiT Małgorzata Szelachowska:**
Tak jest.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**
Rozumiem. Dziękuję bardzo.

**Zastępca przewodniczącego KRRiT Witold Graboś:**
Panie przewodniczący, wiceprzewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Witold Graboś.

Mówiąc prosto, opłata prolongacyjna to 50% karnych odsetek. Jest ona dodatkowym wpływem do budżetu Skarbu Państwa.

Służę swoją wiedzą do wyjaśnienia każdej wątpliwości, jaka się tutaj pojawi. Chciałbym poinformować, że odbyło się około piętnastu posiedzeń różnych komisji parlamentarnych poświęconych kwestii koncesji na pierwszym multipleksie. Jednak, szanując parlament, jako były parlamentarzysta, nadal jestem gotów udzielać wyjaśnień.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**
Panie przewodniczący, oczywiście, pan jest tutaj z całą pewnością ekspertem, ale my mamy pierwsze tego typu posiedzenie.

Kontynuując wątek mojego zainteresowania opłatami, czy mógłbym postawić taką tezę, że w takim razie rozłożenie na raty kwoty 70.000 tys. zł oznacza oczywiście hipotetyczny ubytek dochodów wynikający z tego, że gdyby mieć owe pieniądze już teraz, to chociażby leżąc na rachunku bankowym, przynosiłyby one jakieś odsetki. Twierdzi pan, że opłata prolongacyjna stanowi połowę odsetek karnych. Odsetki karne to podwójna wysokość stopy lombardowej, z tego, co wiem, a więc rzeczywiście jest to bardzo wysokie oprocentowanie. Czy w takim razie można sformułować taką tezę, że w istocie w takim układzie nie ma utraty dochodów budżetu państwa, ponieważ opłaty prolongacyjne pokrywają, można powiedzieć, nawet z nawiązką potencjalną utratę dochodów? Takie jest moje pytanie.

**Zastępca przewodniczącego KRRiT Witold Graboś:**
Dokładnie jest tak, jak pan przewodniczący powiedział. Otóż wyjaśnijmy elementarne rzeczy. Praktyka, którą Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji realizuje od lat, nigdy nie była przedmiotem kontrowersji i nigdy nie została podważona przez Najwyższą Izbę Kontroli. Jest ona zgodna z Ordynacją podatkową, a także z orzecznictwem sądowym, które potwierdza słuszność i zasadność takiego postępowania. O opłacie prolongacyjnej już mówiliśmy. Rekompensuje ona ewentualne ubytki wynikające z faktu, że gdyby opłata ta była wniesiona od razu, oznaczałoby to możliwość gospodarki środkami. A więc na pewno opłata ta rekompensuje to z pewną nadwyżką.

Proszę państwa, jest jeszcze jedna rzecz, szalenie ważna, która w ogóle nie pojawia się w dyskusji. Otóż, tak naprawdę, Najwyższa Izba Kontroli nie zarzuciła nam błędu prawnego, nierzetelności, tylko zarzuciła to, że argumentacja decyzji w małym stopniu uwzględnia interes publiczny, a w większym stopniu interes podatnika. Ustawa – Ordynacja podatkowa dopuszcza możliwość argumentacji dotyczącej zarówno interesu podatnika, jak i interesu publicznego albo też łącznie. A więc tutaj uchybienia formalnoprawnego nie ma. Mało tego, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, szanując orzeczenie Najwyższej Izby Kontroli – zresztą trzy uwagi dotyczące kontroli są dla nas pomocne, żeby była jasność i serdecznie za to dziękujemy – już teraz postanowiła, że argumentacja przy rozłożeniu na raty będzie bardziej drobiazgowa, szczegółowa, bardziej dogłębna. Faktycznie, sytuacja na rynku mediów elektronicznych jest szalenie trudna. Argu-

mentacja dotycząca interesu publicznego jest naszą ustawiczną troską, zresztą zapisaną w protokołach z posiedzeń Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Proszę państwa, jesteśmy w szalenie trudnym okresie na rynku mediów elektronicznych. Jeżeli spojrzymy np. na rynek reklam, to według firmy analitycznej ZenithOptimedia, w tym roku rynek ten skurczy się o 0,7%. Ma wynieść zaledwie 7.090.000 tys. zł. Przypomnę albo dla porównania powiem, że w 2008 roku wartość tego rynku wynosiła 7.720.000 tys. zł. Porównajmy również abonament. Rok 2007 to kwota 880.000 tys. zł, dzisiaj jest to połowa. Krótko mówiąc, jest to finansowo trudny okres dla wszystkich nadawców, powtarzam, wszystkich, tym bardziej że nałożyło się to na proces cyfryzacji.

Cyfryzacja to konieczność poniesienia dodatkowych inwestycji, ale także w pierwszym okresie konieczność poniesienia podwójnych nakładów na emisję. Jest to tzw. okres *samul-castingu*, czyli konieczność emisji sygnału zarówno analogowego, jak i cyfrowego. Po to, żeby móc zobrazować, o jakie pieniądze chodzi, wystarczy podać, że opłata za stworzenie systemu nadawczego trzeciego multipleksu, który w całości należy do telewizji publicznej – tak podają media, więc nie zdradzam tutaj żadnej tajemnicy – jest to kwota 616.000 tys. zł na dziesięć lat.

Otóż, w wielu krajach europejskich, i nie tylko europejskich, istnieją systemy wspomagania procesu cyfryzacji. Mam dokumentację na ten temat i mogę państwu służyć, ale nie o to chodzi. Szkoda naszego czasu. Najczęściej chodzi o to, że państwo albo dopłaca do tzw. *set-top box*-ów czyli urządzeń, które pozwalają na przełożenie sygnału cyfrowego na analogowy i zachowanie starych odbiorników albo też wspiera nadawców bądź dostawców treści medialnych. Najdalej poszła bodajże Malta, która zupełnie zrezygnowała z opłat koncesyjnych w przypadku cyfryzacji. W Polsce nie ma żadnego takiego systemu. Oprócz środków dotyczących wspierania i propagowania cyfryzacji nie ma żadnego planu rządowego ani państwowego, który wspierałby czy to nadawców, czy to potencjalnych odbiorców z ubogich grup. Jeszcze bardziej pogarsza to sytuację, o której mówię.

Jest to najważniejsza argumentacja, dlaczego Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podejmuje decyzje rozkładające opłatę koncesyjną na wiele lat. Powtarzam, że nie jest to nowa praktyka. Jest to stała praktyka. Jeżeli Najwyższa Izba Kontroli powiada, że powinniśmy bardziej uwzględnić interesy publiczne, na pewno zechcemy wniosek ten potraktować z całą powagą i odpowiedzialnością.

Przypomnę jeszcze, że taka praktyka zapewne nie jest niegospodarnością, nie powoduje uszczerbku w Skarbie Państwa, powoduje dodatkowe przychody. Broni interesu nadawców, ale także interesu odbiorców. Nie możemy dopuścić do sytuacji zatoru albo niewydolności podmiotów działających na rynku mediów elektronicznych. Byłaby to największa nieodpowiedzialność. Gdybyśmy dopuścili do takiej sytuacji, wówczas każdy wniosek w sprawie kontroli, postawienia do odpowiedzialności uznałbym za zasadny. Nie dopuszczamy do takiej sytuacji. Chyba jest to przykład największej odpowiedzialności, rzetelności, dołożenia starań, żeby rynek mediów elektronicznych przyzwoicie działał w nienormalnie trudnym czasie.

Przypomnę jeszcze jedną rzecz. Jeżeli pojawia się problem przychodów, to w zeszłym roku Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji plan dochodów wykonała w 159,3%, a więc nie ma tutaj żadnego ubytku.

Druga rzecz, także szalenie ważna. Otóż proszę mi nie tłumaczyć, że lepiej jest dać od razu mniejsze pieniądze niż rozpisać w czasie i dać możliwość stałych większych wpływów Skarbu Państwa, powiększonych o opłatę prolongacyjną, ponieważ nie da się tego wytłumaczyć. Jeżeli zważymy na to, że proces rekoncesji dotyczy dziesięciu lat, to w dużym uproszczeniu można by domniemywać, że co dziesięć lat pieniądze nadchodziłyby falami do budżetu Skarbu Państwa. Dzięki stałej praktyce efekt jest taki, że napływają one sukcesywnie. A więc nie widzę tutaj takiego problemu, o którym słyszę w mediach i w zarzutach natury raczej politycznej, bo przecież nie ekonomicznej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo proszę. Pan poseł Kuźmiuk. Po kolei.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Korzystając z tego, że przybyli ważni przedstawiciele Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, jeszcze raz chciałbym powtórzyć kwestię, którą już poruszałem na sali. Otóż proszę państwa, nie uprawiajmy demagogii.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Panie pośle, to będzie już trzeci raz. No dobrze.

**Poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Ale to już jest w protokole.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Nie, to po wypowiedzi tutaj…

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Mówię to dlatego…

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

…członka Krajowej Rady. Zdaję sobie sprawę, panie przewodniczący, ale naprawdę rozmawiamy o poważnych sprawach.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Panie pośle, przepraszam bardzo. Ponieważ już dwa razy wypowiadał się pan dość obszernie, a przypuszczam, że chce pan powtórzyć swoje argumenty trzeci raz…

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Chcę ustosunkować się do dwóch kwestii, które teraz padły.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dobrze, tylko że o godz. 12.00 mamy następne posiedzenie. Mamy dwadzieścia minut, mamy dwadzieścia trzy minuty. A więc proszę starać się wziąć to pod uwagę i starać się być zwięzłym.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Tak, tak. Będę mówił bardzo króciutko. Naprawdę, szanuję czas nas wszystkich.

A więc, proszę państwa, naprawdę, nie przekonujmy się na tej sali, że jeżeli są jakieś zobowiązania w stosunku do Skarbu Państwa, to ich rozkładanie na raty to jest dobrze dla Skarbu Państwa. Otóż wiemy, że mamy deficyt. Jeżeli nie wpływają dochody, to Skarb Państwa musi pożyczać i płacić odsetki. W związku z tym jakiekolwiek rozkładanie na raty z punktu widzenia interesu Skarbu Państwa jest ewidentnie stratą, a nie zyskiem. Przecież jeżeli byłoby tak, jak mówił tutaj przedstawiciel Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, to jeszcze lepiej byłoby VAT rozkładać na raty, podatek dochodowy rozkładać na raty. Ale, panie przewodniczący, opłata prolongacyjna jest tanim kredytem dla firmy.

**Poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Nie tanim.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Tanim kredytem dla firmy. Proszę pożyczyć pieniądze w banku na 6%.

**Poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Na 14,5%.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

50% karnych odsetek. 50% jest to 6%. I przez dziesięć lat. Bardzo tani kredyt. Chyba zadaniem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji nie jest udzielanie tanich kredytów dla firm komercyjnych. A więc, proszę państwa, nie odwracajmy kota ogonem. Krajowa Rada udzieliła tutaj trzem wybranym firmom taniego kredytu na dziesięć lat. Próbują nas państwo przekonać, że jest to ze względu na dobro Skarbu Państwa. Przecież jest to kuriozalne.

Druga rzecz. Podnosiłem tutaj…

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Panie pośle, kredyt na 7,5% bądź 7,25%. Skarb Państwa pożycza w tej chwili na 5,1% na dziesięć lat. Mówię tylko dla uściślenia.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Dobrze, panie przewodniczący, ale dlaczego cztery wybrane firmy mają dostać kredyt od Skarbu Państwa na 6-7%. Dlaczego?

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Pan przewodniczący tłumaczył, że są to względy społeczne, że jest trudna sytuacja na rynku mediów…

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

No właśnie, zaraz do tego dojdę.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

…że wpływy z reklam spadają itd., itd. No dobrze, proszę kontynuować. Nie chcę…

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Druga rzecz. Otóż, podnosiłem tutaj wątek, że z jednej strony firmy, które dostały rozłożenie na raty, starały się o koncesję na multipleks i zobowiązywały się w warunkach koncesji, że opłatę wpłacą jednorazowo. Tak? Na podstawie tego zbadano ich wiarygodność finansową. Następnie dostały koncesję i natychmiast pogorszyła się ich sytuacja finansowa. A więc któraś z owych sytuacji jest ewidentnie nieprawdziwa. Chciałbym, żeby członkowie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji ustosunkowali się do tego. Tyle i aż tyle. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Kto następny, ponieważ widziałem kilka… Pan poseł Szmit, potem pani posłanka Masłowska.

**Poseł Jerzy Szmit (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo!

Też odnośnie do rozkładania opłaty koncesyjnej na raty. Gdyby we wniosku koncesyjnym było jasno napisane, że opłata może być rozkładana – czyli jakby w założeniach – to myślę, że pewnie tej dyskusji by nie było. Firmy po prostu składałyby, kalkulowałyby sobie, czy lepiej od razu zapłacić całą kwotę czy rozkładać to na raty. Wówczas pewnie nie byłoby tej dyskusji, jak i wątpliwości, które się nasuwają. W związku z tym mam pytanie, które się z tym wiąże. Czy były firmy, które składały wnioski o rozłożenie na raty, ale odmówiono im rozłożenia na raty? W związku z tym jeżeli takie były, a widzę, że pani dyrektor kiwa potwierdzająco głową – nie wiem, co to znaczy, ale chyba mówi, że tak – to dlaczego jednym odmówiono rozłożenia na raty, a drugim przyznano rozłożenie na raty? Jakimi kryteriami kierowała się Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podejmując takie decyzje? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Pani poseł Masłowska. Bardzo proszę.

**Poseł Gabriela Masłowska (PiS):**

Do uzasadnienia pana z Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji co do rozłożenia na raty wybranym firmom. Twierdzi pan, że powodem rozłożenia na raty jest trudna sytuacja na rynku mediów. W jakiś sposób jest to forma ochrony czy zachęty dla zainteresowania się przez firmy tym rodzajem działalności. Wobec tego mam pytanie. Skoro jest trudna sytuacja na rynku mediów, to dlaczego na etapie przyznawania koncesji odrzuciliście państwo te wnioski, między innymi, wniosek Telewizji Trwam czy Fundacji Lux Veritatis, które dawały pełną gwarancję oraz uzasadnienie ekonomiczne dla tego, że firmy te będą w stanie dokonać jednorazowych wpłat? Jeżeli jest tak trudna sytuacja, to dlaczego odrzuciliście wniosek, który dawał gwarancję jednorazowej wpłaty opłaty koncesyjnej, wybierając kilka innych firm, w przypadku których po udzieleniu koncesji okazało się, że nie mają możliwości finansowych? W trakcie dyskusji na posiedzeniach Komisji w tej kwestii wielokrotnie podkreślaliście, że jednym z argumentów za takim, a nie in-

nym procesem decyzyjnym był fakt, że wybrane firmy mają zabezpieczenie finansowe, są zdolne ekonomicznie podjąć owo zadanie. Wobec tego proszę nam w tej chwili nie tłumaczyć, że czarne jest białe, że rozłożenie na raty jest dla dobra publicznego, tym bardziej że dzisiaj sytuacja budżetu państwa, właśnie w tym i w kolejnym roku, nie daje powodów do optymizmu. Należałoby zrobić wszystko, żeby maksymalizować wpływy budżetowe w tym krótkim okresie, w okresie kryzysu, a nie przesuwać należności na dziesięć lat. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Proszę państwa, proponuję, żebyśmy jednak nadmiernie nie rozszerzali dyskusji, a przede wszystkim, żebyśmy nie dyskutowali decyzji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o udzielaniu koncesji w tym roku. Dyskutujemy nad sprawozdaniem z wykonania budżetu w roku 2011. Z tego, co wiem, decyzje dotyczące Telewizji Trwam były podjęte w tym roku. Jak rozumiem, wszystkie wcześniejsze uwagi oczywiście są zasadne. Oczekujemy tu wyjaśnień. Uwagi dotyczące ubiegłego roku, rozkładania na raty, sensu społecznego i innego. Proponuję natomiast nie wchodzić już w sprawy udzielania koncesji w tym roku. Będziemy się tym zajmować ewentualnie za rok, kiedy będziemy badać sprawozdanie za rok 2012.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby się jeszcze wypowiedzieć? Nie widzę. To w takim razie może jeszcze raz wrócimy do przedstawicieli Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

**Zastępca przewodniczącego KRRiT Witold Graboś:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Jako były parlamentarzysta mam szacunek do Wysokiej Izby i do Wysokiej Komisji, ale nie zgodzę się z tym, że dokonujemy – wiem, że to właściwe miejsce do tworzenia prawa – tworzymy prawo *ad hoc* albo dokonujemy jego wykładni. Po prostu jest to niedopuszczalne. Proszę państwa, zacznijmy od tego, że możliwość prawna rozłożenia na raty nie jest pomocą publiczną w rozumieniu art. 107 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. A więc, nie można mówić, że podmioty w sensie prawnym uzyskują jakąś korzyść z takiej decyzji. To, po pierwsze.

Po drugie, padło pytanie, czy Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji miała tutaj jakąś politykę protekcyjną czy protekcjonalną, wspomagającą, selektywną, niezgodną z prawem, gdyż i takie pomówienia też słyszałem. Otóż Krajowa Rada, analizując sytuację i nadawców, i rynku, i interesu publicznego, podjęła sto cztery takie decyzje. Sto cztery decyzje. Dotyczyły one stu czterech nadawców. W liczbie tej są różni nadawcy, są również nadawcy diecezjalni. Biskupi racjonalnie oceniają rynek. Przecież nie wiem, czy mają pieniądze czy nie, ale wydają je również roztropnie. Diecezja gdańska ma rozłożoną należność koncesyjną na sto dwadzieścia rat. A więc, nie ma tutaj żadnej protekcji, jest tylko rozsądek i poczucie odpowiedzialności. Nic więcej.

Następna rzecz. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji w procesie koncesyjnym nie poszukuje biednych i bogatych, nie klasyfikuje podmiotów w ten sposób. Nie mamy takich kompetencji, nie mamy takich narzędzi, nie mamy takiego prawa. Zgodnie z prawem, oceniamy jedynie dokumenty dotyczące możliwości sfinansowania inwestycji i programów. Tylko tyle i aż tyle.

Ostatnie pytanie pani poseł Masłowskiej. Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie, dlatego że poprawność procedury formalnoprawnej ocenił sąd, a ja nie mogę komentować, szczególnie tutaj, werdyktu sądu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, ponieważ nie ma dalszych głosów, proponuję, żebyśmy kończyli dyskusję. Stwierdzam więc zakończenie omawiania sprawozdania z wykonania budżetu w częściach 24 i 09, a także w częściach 83 i 85. W związku z tym chciałbym podziękować naszym gościom za udział w tej części posiedzenia.

Od razu przechodzimy do omówienia trzeciej opinii, opinii Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej...

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Panie przewodniczący, czy uwzględni pan mój wniosek rozłącznej opinii dla dwóch części?

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Tak.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):**

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

… oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w odniesieniu do części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem. Posłem sprawozdawcą z ramienia Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej jest pan poseł Tomasz Makowski. Panie pośle, bardzo proszę o zabranie głosu.

**Poseł Tomasz Makowski (RP) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Jest trochę zamieszania. Szanowni państwo, sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej dotyczące budżetu wojewodów, a konkretnie działu 710, dotyczy dochodów i wydatków w tym dziale. Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej nie zgłosiła uwag do sprawozdania finansowego, niemniej jednak po stronie dochodów realizacja prognozy była o 38% wyższa. Wpłynęło to tylko i wyłącznie z dochodów, z kar, grzywien i mandatów oraz ze zwrotów dotacji jednostek samorządu terytorialnego. Po stronie wydatków wykonano 99,2% po zmianach. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Niestety, ze względu na opóźnienie w omawianiu tego punktu koreferent z ramienia Komisji Finansów Publicznych, pani poseł Gąsior-Marek, nie mogła już uczestniczyć w naszym posiedzeniu. Ale ponieważ z nią rozmawiałem, a opinię Komisji mam przed sobą, to po wysłuchaniu referatu pana posła Makowskiego widzę, że jest to niekontrowersyjna opinia. A więc myślę, że w tej fazie dyskusji możemy pominąć koreferat. W takim razie przejdę bezpośrednio do opinii Najwyższej Izby Kontroli. Bardzo proszę.

**Dyrektor departamentu w NIK Waldemar Długołęcki:**

Wykonanie budżetów wojewodów kontrolowały delegatury Najwyższej Izby Kontroli, ale w wymienionych w tym punkcie porządku obrad działach nie stwierdziły nieprawidłowości. A więc Najwyższa Izba Kontroli nie ma uwag. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

A to wyjątkowa sytuacja. Dziękuję bardzo. W takim razie otwieram dyskusję. Nie ma głosów w dyskusji. W takim razie stwierdzam zakończenie omawiania sprawozdania z wykonania budżetu w części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem. Dziękuję bardzo.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Dziękuję posłowi referentowi. Dziękuję gościom.

Informuję, że następne posiedzenie Komisji zaczyna się za dziesięć minut w tej sali.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie.